

W. MIŁOWICZ - M. AUGUSTYNOWICZ

PRZEWODNIK NARCIARSKI

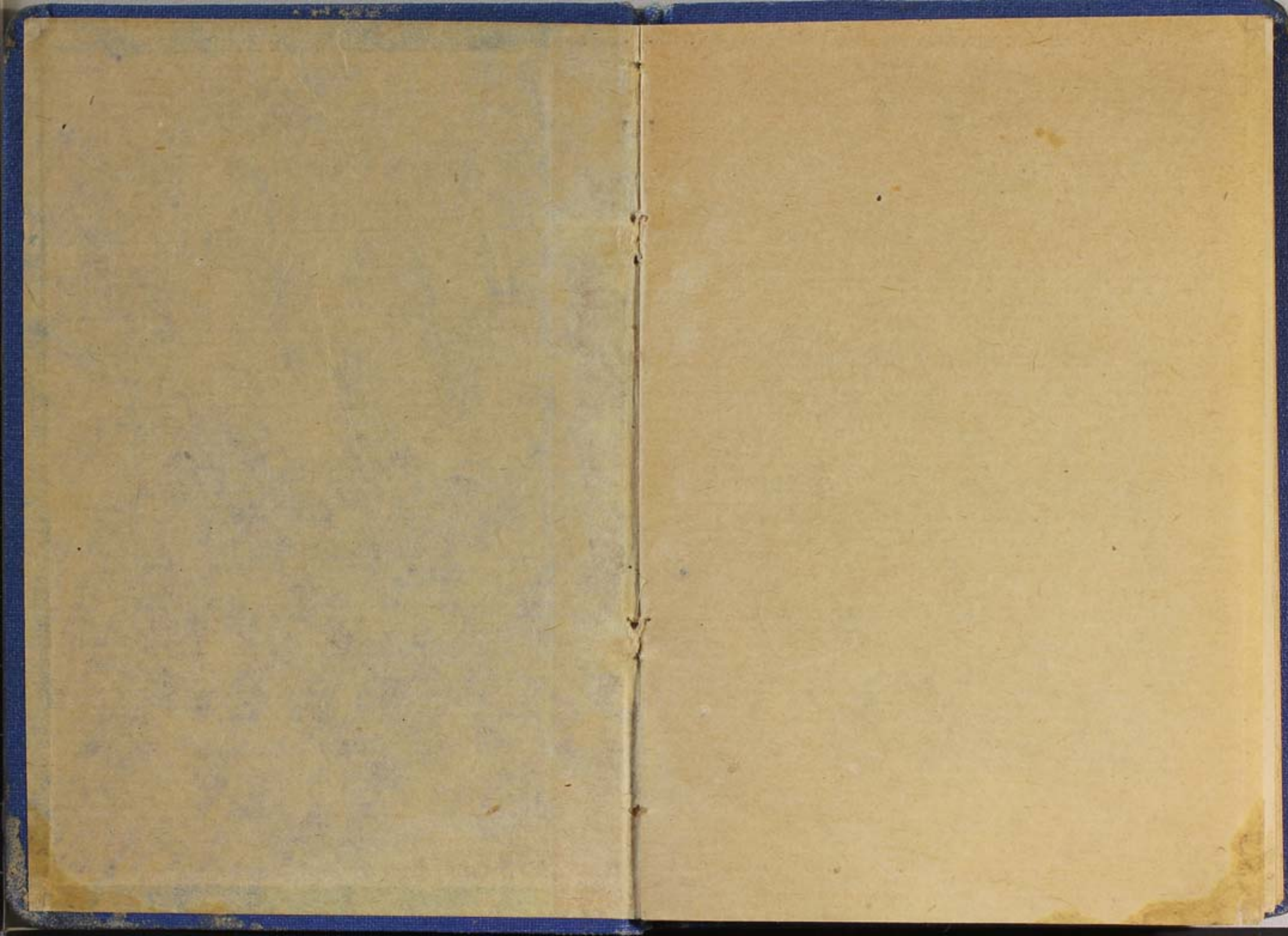
PO BESKIDZIE ZACHODNIM

Narciarstwo
654

**GUIDE DE CARPATHES OCCIDENTALES
POUR LES SKIERS**

10
9
8
7
6
5
4
3
2
1
cm

cm 1 2 3 4 5 6 7 8 9



~~13.0001~~
dla Adama Florensa
dla Biblioteki B.P.W. 13.1
20. II. 62.

PRZEWODNIK NARCIARSKI
PO BESKIDZIE ZACHODNIM



Subwencji udzieliły: Koło przy Oddz.
Żywieckim P. Tow. Tatr., w Białej, Polski
Związek Narciarski, Zarząd Główny P.
Tow. Tatr., oraz Wydział Powiatowy, Kasa
Oszczędności i Rada Miejska w Żywcu.



Fot. W. Goetel.

Babia Góra — widok z pod Kościółek na Cyl.
Babia Góra en hiver

~~13.0001~~
13.1

W. MIDOWICZ - M. AUGUSTYNOWICZ

PRZEWODNIK NARCIARSKI

PO BESKIDZIE ZACHODNIM

(Babia Góra, Pasma Jałowieckie, Beskid Żywiecki, Beskid Mały, Grupa Baraniej Góry, Gorce).

Babiogórski Park Narodowy
BIBLIOTEKA

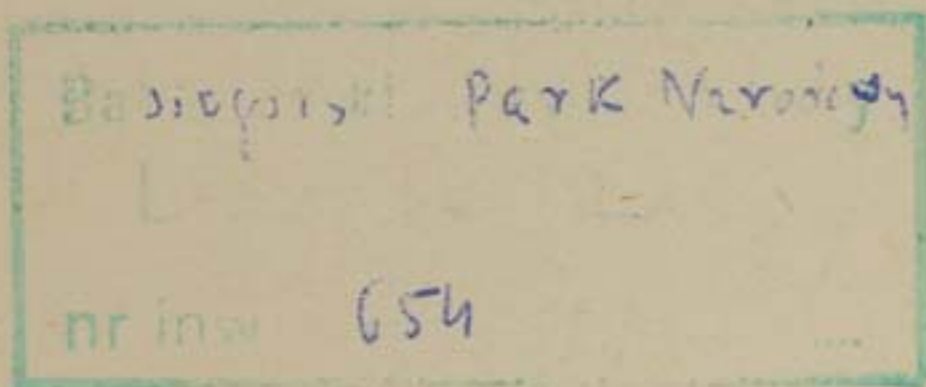
nr inw.

654

KRAKÓW 1928

Nakładem Koła Narciarzy przy Oddziale Polsk. Tow. Tatr.
w Żywcu.

Wszelkie prawa zastrzeżone.



Rotograwury wykonała Drukarnia Narodowa w Krakowie.
Czcionkami Drukarni Geograficznej „Orbis” w Krakowie.

PIERWSZEMU NARCIARZOWI BESKIDU

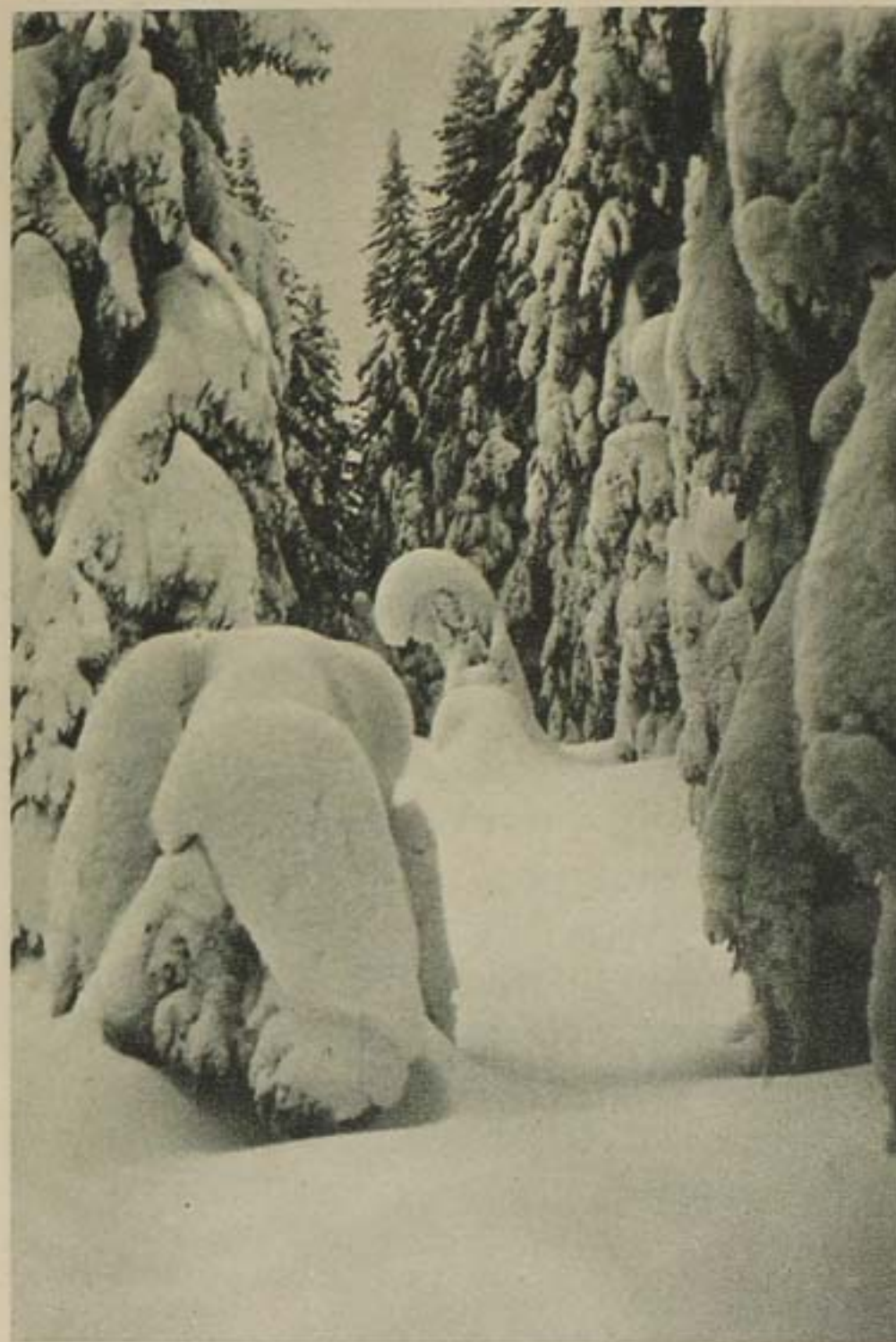
DR WALEREMU GOETLOWI

AUTORZY

SPIS TREŚCI.

	str.
Od Autorów	1
Wstęp	5
Sprzęt narciarski	5
Śnieg i jego jakość	11
Niebezpieczeństwa zimowe w górach	12
7 przykazań narciarskich	14
Towarzystwa narciarskie	15
Literatura	15
Skróty	16
Babia Góra	17
Wyjścia	18
Zjazdy	23
Pasma Jałowieckie	28
Magórka 870 m.	29
Jałowiec 1110 m.	30
Beskid Żywiecki	33
Grupa Pilska	33
Pilsko 1557 m	34
Romanka 1366 m	41
Prusów 1109 m	43
Przybór 898 m	44
Grupa Raczy	46
Muńcuł 1165 m	47
Wielka Racza 1236 m	48
Rachowiec 951 m	49

Beskid Mały	51
Zasolskie Góry	53
Leskowiec 922 m	53
Kiczera 831 m	60
Grupa Magórki	62
Czupel 933 m	62
Hrobacza Łąka 831 m	68
Grupa Baraniej Góry	71
Barania Góra 1214 m	71
Wielka Zabawa 842 m	74
Gorce	76
Turbacz 1311 m	76
Indeks	79
Schroniska	79
Punkty wyjściowe	81
Bibliografia	85
Gulde de Beskides Occidentales pour les skieurs	87
Babia Góra 1725 m	89



Fot. R. Hubl.
(Z wycieczek T. T. N.).

W drodze na Pilsko.
A la route de Pilsko.

OD AUTORÓW.

Szybki rozwój górskiej turystyki narciarskiej w ostatnich latach, ujawnił potrzebę wydania polskiego przewodnika narciarskiego po Beskidzie Zachodnim, dającego zwięzły, a możliwie dokładny przegląd najlepszych szlaków narciarskich.

Przewodnik nasz nie obejmuje całego Beskidu Zachodniego i z różnych powodów posiada charakter częściowo regionalny. — Pierwszym z nich, to chęć ujęcia najciekawszych i najwyższych jego grup w jedną całość, a dalszemi względy ekonomiczne.

W każdym razie na przyszły sezon narciarski, zamierzamy opracować i wydać w oddzielnym tomie cały Beskid Śląski.

W układ Przewodnika staraliśmy się włożyć całe smutne i radosne doświadczenie, nabyte przy obserwacji poprzednich wydawnictw tego rodzaju; czy będzie on korzystnym — wykaże przyszłość.

Przy opisywaniu poszczególnych pasm i grup górskich, posuwamy się ze wschodu na zachód, tą samą zasadą kierujemy się również przy układaniu kolejności wyjść i zjazdów.

Turystyka zimowa jest o tyle dogodniejsza od letniej, że daje narciarzowi o wiele większą swobodę ruchu. Śnieg i mróz czynią potoki, moczary, nierówności terenu i inne przeszkody turystyki letniej, nieszkodliwymi, a narciarz nie musi trzymać się wytkniętych szlaków z całą ścisłością; wszędzie bowiem gdzie jest tylko wolna przestrzeń, może być droga narciarska. Z tej przyczyny opracowanie na pewnym terenie szlaków narciarskich w 100%, jest nieosiągalnym i nie to jest zadaniem przewodnika narciarskiego, lecz wskazanie najdogodniejszych dróg — krótkich wyjść i długich zjazdów.

Czas poszczególnych wypraw, podany przez nas, jest raczej za długim jak za krótkim. Wzięto tu pod uwagę warunki normalne, a więc pokład śniegu puszystego grubości 1 m., temperaturę — 10° C. w cieniu, jakoteż przeciętną sprawność narciarza.

Przy wszystkich dłuższych wyjściach i zja-

zjazdach, dodano na odpoczynki od $\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{2}$ godziny; przy czasie podwójnym, druga rubryka uwzględnia wypadki nieprzewidziane.

Do wszystkich opisów wprowadziliśmy styl lapidarny, który poza swą przejrzystością ma jeszcze tę zaletę, że narciarzowi smagalnemu zimnym wiatrem, gdzieś na grzbiecie górskim, skraca przymusowy postój i nie działa niepotrzebnie na nerwy.

Z podobnych powodów, nie uwzględniliśmy zupełnie opisów piękności krajobrazu zimowego. Przedsmak jej dadzą zdjęcia reprodukowane w Przewodniku, a należycie ocenią w górach — oczy narciarza.

Wreszcie składamy serdeczne podziękowania za okazaną pomoc przy wydawnictwie, pp.: St. Faecherowi, M. Hołujówny, R. Hublowi, W. Kołodziejówny, Wł. Łabie, St. Mercie, J. Mercie i i.

Władysław Midowicz
Michał Augustynowicz

WSTĘP

Zimowe wyprawy narciarskie w Beskid Zachodni nie przedstawiają żadnych specjalnych trudności, nawet dla narciarzy początkujących, fizycznie jednak odpowiednio zaprawionych; (wyjątek stanowi Babia Góra, na której szczytowe partje powinni się wybierać narciarze wprawniejsi).

Łatwe dostępy na kopulaste szczyty i dość połogie zjazdy nie wymagają wysokiej techniki narciarskiej, a gęsto rozsiane osiedla ludzkie, nierzadko na wysokości 1000 m, czynią z Beskidu teren łatwy i wygodny.

Sprzęt narciarski.

NARTY. Dla celów turystycznych używa się nart raczej krótszych (dla osób wysokich do 175 cm., narty długości 2 m., szerokości pod wiązaniem 7 cm), tak ze względu na łatwiejsze władanie nimi przy zwrotach i zjeździe w terenie zalesionym, jak i mniejszy ciężar, który specjalnie daje się odczuć

przy długich podchodach i przy niesieniu nart na gurcie. Najlepszymi są narty z drzewa jesionowego, o słojach biegnących równoległe do ich podłużnej osi, gdyż są one na złamanie najwytrzymalsze.

Z więźb narciarskich są obecnie w powszechnym użyciu przede wszystkim więźby rzemienne, które wypierają dość szybko wiązania metalowe (Bilgeri), nadające się głównie do zimowej turystyki wysokogórskiej. Więźby rzemienne dają bezpośredni styk buta z nartą, a tem samym większą pewność przy zjeździe, pozwalając lepiej wyczuć kształty terenu. Poza tem są one o wiele lżejsze i psują się rzadziej od więźb metalowych, a naprawa ich jest łatwą i krótką.

Z więźb rzemiennych najpopularniejszą jest więźba Huitfelda, która jednak posiada tę wadę, że wychodzący z pod szczęk rzemień zawadza o siebie podczas chodu, czyniąc go niespokojnym i przecierają się.

Dlatego najpraktyczniejszą i najtrwalszą, a coraz częściej spotykaną jest zmodyfikowana więźba Huitfelda, w której rzemień opasujący but jest przyczepionym do szczęk zapomocą strzemiączka z guziczkiem, zakładanym do otworu w szczęce. Zważać jednak należy, aby punkt zaczepienia strzemiączka w szczęce był jak najniżej, przez co stopa dokładniej do narty przylega. Modyfikacja

ta usuwa niemiłe tarcie i ma tę jeszcze zaletę, że nie osłabia nart przez robienie otworu dla wpuszczenia szczęk, albowiem zostają one przyśrubowane na wierzchu.

W handlu, niestety, wiązań tego typu do dziś dnia niema i trzeba zamawiać szczęki ze strzemiączkami (według rysunku) w którymkolwiek warsztacie ślusarskim, rzemień zaś u rymarza.

Częścią składową nart są kijki. Wybór ich jest wielki i nie przekonywując specjalnie do jakiegoś gatunku, zaznaczamy, że na wycieczkę należy zawsze brać kijki mocne. Lekkie i wytrzymałe na złamanie, przyczem bardzo estetyczne są kijki bambusowe i pieprzowe. Równie mocne, choć nie tak ładne są kijki leszczynowe, które są pozatem znacznie tańsze. Talerzyki raczej trzciniowe, niż metalowe — główce oprawne w gumę.

Narty nosi się na specjalnym pasie gurtowym, przewieszając je przez ramię.

SMARY. Używane dawniej do wchodzenia pod górę „foki“, przechodzą już do historii, a miejsce ich zajmują z większym lub mniejszym powodzeniem smary do nart. Wybór ich jest nieco trudnym z powodu wielkiej różnorodności fabrykatów, przeważnie zagranicznych. (Jedyna wytwórnia smarów w Polsce „Czerwiński-Daszyński“, działalność swą zwinęła, a o następcach głucho).

Z polskich smarów dobrymi były fabrykaty „Włazol“ i „Lepniak“ do podchodzenia, oraz „FF“ i „Ślizgol“ do zjazdu. Ze smarów zagranicznych pierwszeństwo należy oddać smarom skandynawskim „Oestby“ i „Sandstrom“, które są oznaczone numerami, ułatwiającymi racjonalne zastosowanie.

I tak „Oestby 0“ służy do śniegu puszystego, „Oestby 1“ do śniegu mokrego i zbitego. „Sandstrom 1“ dobry jest na śnieg świeży, lepiący, zaś „Sandstrom 3“, tak jak „Oestby 1“, na śnieg mokry i zbity.

Na wycieczki narciarskie należy zabierać różne smary, by w razie nagłej zmiany warunków atmosferycznych, móc, zeszkrobawszy możliwie dokładnie poprzedni smar, powlec narty innym, bardziej odpowiadającym.

WOREK. Ważną częścią sprzętu narciarskiego jest worek turystyczny, który powinien być bezwzględnie nieprzemakalnym, szerokim i pojemnym. Worek narciarski należy wypełniać tak, by nie tworząc kształtu kulistego, całą powierzchnią przylegał do plec. Ciężar jego, nawet przy najdłuższych wyprawach, nie powinien przekraczać 10 kg.

We worku poza zapasową odzieżą i żywnością winny się znajdować: reperaturka dla doraźnej naprawy nart w razie ich złamania lub uszkodzenia wiązania, okulary śniegowe żółte lub zadymione, kuchenka spirytusowa,



Na Turbaczu.
Le sommet du Turbacz.

Fot. R. Hubl.
(Z wycieczek T. T. N.).

latarka elektryczna i apteczka podręczna. Ponadto busola, gwizdek i zegarek.

ODZIEŻ. Najważniejszą częścią odzieży narciarskiej jest obuwie, które najlepiej kupować gotowe, w składzie sportowym. (Obuwie turystyczne-letnie również może być użytem, należy jednak zdjąć z niego okucie).

But narciarski powinien być zrobionym z mocnej, nieprzemakalnej skóry i posiadać: sztywą podeszwę, niski obcas z wyżłobieniem na ramię wiązby, język przyszyty do cholewki, nos kwadratowy i w środku wyściółkę korkową; do brzegu cholewki winien być przyszyty rzemyk ze sprzączką, który działa uszczelniająco. Wymiar obuwia musi być tak obszernym, by po włożeniu dwóch grubych par skarpetek, noga nie odczuwała żadnego ucisku, a zwłaszcza w palcach; na podbiciu natomiast i w kostce but powinien przylegać dobrze.

Do konserwacji obuwia narciarskiego używać można różnych tłuszczów, najlepiej przetworów tranowych.

Narciarz ubiera się ciepło, ale lekko. Koszula wełniana, względnie flanelowa, spodnie specjalnego kroju, długie wpuszczane do butów, okręcone w kostce t. zw. „pieksami“, zamiast kamizelki, sweater, bluza dwurzędowa szczelnie zapinana. Wierzchnie odzienie powinno być z materiału zbitego i gładkiego,

najlepiej z kamgarnu lub cowercoatu, które nie oblepiają się śniegiem.

Najlepszym okryciem jest impregnowana wiatrówka z kapturem (skafander), a na głowę sukienka czapka narciarska z klapami na uszy, ewentualnie w zapasie kominiarka. Rękawice wełniane, dwudzielne, specjalnie dla narciarzy wyrabiane, na nich drugie z płótna nieprzemakalnego.

Dla pań ekwipunek identyczny.

ŻYWNOŚĆ. By zmniejszyć o ile możliwości ciężar worka, dobiera się starannie pokarmy możliwie skondensowane, a co za tem idzie, najmniej zabierające miejsca i ciężaru. Przedewszystkiem trzeba pamiętać o tłuszczach, jak masło, wędliny, mięso smażone, konserwy, paszтет, o jajach (na twardo) i wszelkich serach. Wybitne usługi oddają smaczne i pożywne przetwory cukrowe, jak czekolada, ciasta, pieczywka, wreszcie owoce suszone, marmelady i soki owocowe. Prócz tego niewielki zapas koniaku, względnie czarnej kawy na ewentualne pobudzenie akcji serca.

Żywność przechowuje się w pudłach i puszkach aluminiowych, ewentualnie w małych woreczkach. Na dalsze wyprawy można brać ze sobą szereg lekkich i pożywnych produktów do gotowania, jak płatki owsiane, ryż, grysik.

Na wycieczce odżywia się często, lecz stosunkowo drobnymi ilościami pokarmu, który przytem powinien być urozmaiconym. Jeden obfity posilek najczęściej południowy, wystarczy.

Śnieg i jego jakość.

Przeciętna grubość powłoki śnieżnej w Beskidzie Zachodnim wynosi przy normalnym ośnieżeniu około $1\frac{1}{2}$ m. — Śnieg, zależnie od wpływów atmosferycznych i nasłonecznienia, zmienia dość często swą jakość i bywa: suchy, mokry, miękki lub twardy, z których to nazw kombinuje się dla lepszego określenia nowe. I tak śnieg suchy i miękki zwie się zależnie od swej budowy puszystym, pierzastym, względnie gipsowatym, śnieg suchy i twardy przechodzi na mrozie w szreń, śnieg mokry i miękki powstaje w czasie odwilży i lepiąc się do nart jest najgorszym wrogiem narciarza, śnieg zaś mokry i twardy to śnieg wiosenny, leżący na północnych stokach.

Najlepszym śniegiem dla narciarza jest śnieg puszysty lub pierzasty, leżący na starym, stwardniałym pokładzie, który we wysokościach ponad 1500 m. przybiera postać śniegu ziarnistego, jeszcze doskonalszego.

Najlepsze ośnieżenie w Beskidzie to mie-

siące luty i marzec, a na szczytach ponad 1300 m. — kwiecień. Miesiące grudzień i styczeń są porą mniej stosowną, zwłaszcza na dalsze wyprawy narciarskie, a to z powodu silnych burz śniegowych, częściej odwilży, płytszego pokładu śniegowego i zlodowaciałych płatów śnieżnych (szreni), które zwłaszcza w partjach szczytowych Babiej Góry i Pilska, częściej się w tym czasie napotyka. Przy sprzyjającej zimie można już czynić dłuższe wycieczki od połowy stycznia.

Niebezpieczeństwa zimowe w górach.

ZAMIECIE powstają zwłaszcza w pierwszej połowie zimy. Wiatr siecze śniegiem i lodem utrudniając pochód, co przy niezachowanych środkach ostrożności staje się powodem zbłądzenia. Jedyłą pomocą i ratunkiem są — kompas, mapa i zegarek. Obliczywszy czas potrzebny na przebycie pewnej drogi, należy kierować się ściśle kompasem i mapą. O ile po drodze znajdzie się ludzkie osiedle lub kolebka dla bydła, to wstąpić i przeczekać. W razie absolutnej niemożności dalszego pochodu lub zbłądzenia, starać się rozpaść w dobrze osłoniętym miejscu ognisko (o ile niema drzewa, kuchenkę spirytusową) i tak przetrwać zamieć czy też noc.

MGLY specjalnie niebezpieczne, ze względu na swój mleczny kolor i nieprzejrzystość, wskutek czego można przejść koło schroniska lub osiedla, zupełnie nie wiedząc o tem, albo też natrafiwszy na własne ślady krążyć niemi w kółko, co najczęściej przy silnem zdenerwowaniu sprowadza przemęczenie i śmierć przez zamarzenie. W wypadkach tych podobne postępowanie, jak przy zamieci. — Unikać zjazdów!

MRÓZ dochodzi w Beskidzie przy silnym wietrze do -40° C. W czasie ruchu nie odczuwa go narciarz, o ile zwłaszcza powietrze jest spokojnem. Rzecz zmienia się do niepoznania przy najmniejszym wietrze. Podczas silnego mrozu należy od czasu do czasu dotykać nosa i twarzy dla przekonania się, czy nie uległy odmrożeniu (zupełna nieczułość i zbielenie). Zauważywszy podobne objawy, natychmiast trzeć zagrożone części ciała śniegiem lub wilgotną chustą aż do chwili, w której poczuje się w nich kłujący ból, co jest oznaką przywróconego obiegu krwi.

LAWINY I NAWISY zdarzają się w Beskidzie dość rzadko. Lawiny i to przeważnie wiosenne zesuwać się północną ścianą Babiej Góry — nawisy zaś (grzbietowe zaspy śnieżne, tworzące fałszywe przedłużenie grzbietu w kierunku stromego stoku góry)

tworzą się na grani, głównie na Bronie, Kościółkach i Sokolicy.

* * *

Wymienione niebezpieczeństwa zimowe zagrażają przede wszystkim narciarzom wycieczkującym samotnie. Dlatego czynienie wypraw narciarskich choćby bez jednego towarzysza, stanowczo odradza się. Mogą być one pełne uroku, lecz mogą skończyć się smutnie.

7 przykazań narciarskich.

1) Na wycieczkę ruszać wyspanym, fizycznie nieprzemęczonym i z odpowiednim ekwipunkiem.

2) Drogę, która ma być przebytą w danym dniu, przed wyjściem dokładnie przepatrzyć na mapie.

3) W czasie podchodzenia torować drogę na zmianę z innymi.

4) Tempo wycieczki stosować do najsłabszego uczestnika.

5) Przy zjeździe jechać tym samym śladem w odstępach 20—40 metrów.

6) Nie pozostawać niepotrzebnie w tyle. W razie zbłądzenia nie denerwować się.

7) Iść spać o zmierzchu, wstawać ze świtem.

Towarzystwa narciarskie.

W Polsce istnieje szereg towarzystw narciarskich, skupionych w Polskim Związku Narciarskim, mającym swą siedzibę w Warszawie. Z towarzystw i sekcji rozwijających działalność w Beskidzie Zachodnim, należą do Związku:

Koła Narciarzy przy Oddziałach Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Cieszynie, Żywcu, Białej, Nowym Sączu i Krynicy.

Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie.

Sekcja Narciarska Wojskowego Klubu Sportowego 3 p. s. p. w Bielsku.

Towarzystwo „Wintersportklub“ w Bielsku.

Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie.

Towarzystwa powyższe urządzają wycieczki i kursy narciarskie, a w dziale sportowym budują skocznie i organizują zawody.

Literatura.

M. Zaruski: Przewodnik po terenach narciarskich Zakopanego i Tatr Polskich, Zakopane. 1913.

E. Tischler u. V. Wilke: Skitouren-

führer durch die östlichen Beskiden, Bielsko, 1912.

A. Bobkowski: Podręcznik narciarski, Kraków, 1926.

S. Faecher: Kurs jazdy na nartach, Kraków, 1928.

P. Tow. Tatrzańskie: Mapa turystyczna Karpat Polskich (1:100.000), arkusze 1, 2, 5 i 6, Warszawa, 1928.

Skitourenkarte der östlichen Beskiden (1:75.000).

Skróty

wlw. = w lewo

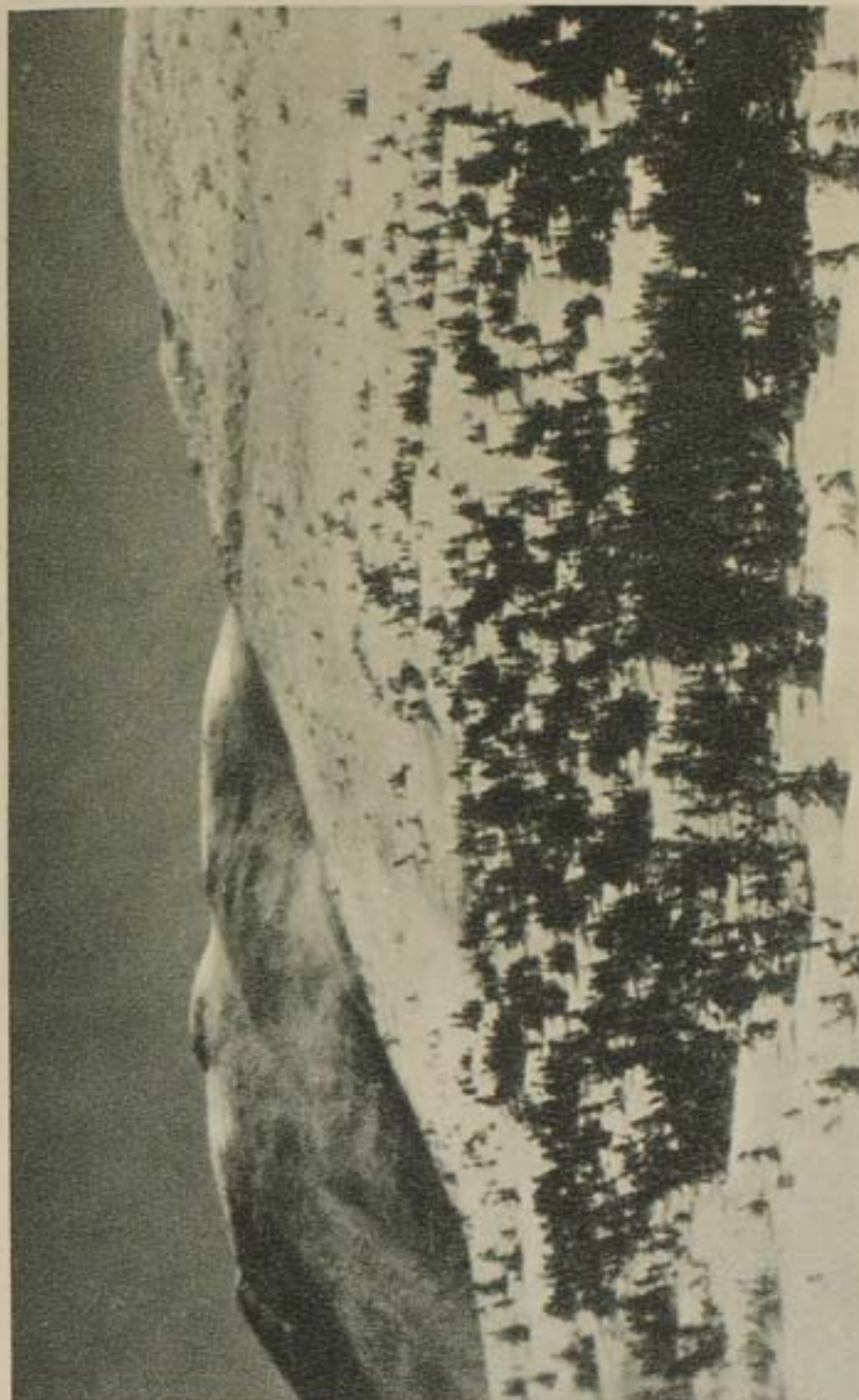
wpr. = w prawo

pw. = punkt wyjścia

g. = godzina

zn. = znaki

P. T. T. = P. Tow. Tatrzańskie



Babia Góra — widok z Brony.
Babia Góra vue de col de Brona.

Fot. W. Łaba

BABIA GÓRA.

Pasma Babiej Góry jest najwyższym pasmem Beskidu Zachodniego. Rozciąga się ono od stacji kolej. Osielec po przełęcz Korbielowską pod Pilskiem, posiada około 50 km długości i graniczy od zachodu z Beskidem Żywieckim (grupa Pilska), od północy z Pasmem Jałowieckim, a od płn.-wschodu z Beskidem Makowsko-Limanowskim.

Dzieli się pasmo Babiej Góry na trzy zasadnicze części: część wschodnią z najwyższym szczytem Policą (1376 m), część środkową czyli właściwą Babią Górę (1725 m) odgraniczoną od części wschodniej przełęczą Krowiarek, oraz część zachodnią ze szczytem Mędralową (1170 m), którą to część oddziela od głównego trzonu przełęcz Jałowiecka.

Specjalne znaczenie dla narciarzy posiada część środkową, a to ze względu na swój charakter wysokogórski, obszerne i długie przestrzenie do zjazdów, specjalnie tyczone szlaki, jakoteż dwa zagospodarowane przez całą zimę schroniska.

Pasma Babiej Góry otacza od północy linja kolejowa Żywiec—Sucha—Chabówka ze stacjami: Jeleśnią, Huciskiem, Lachowicami, Suchą, Makowem i Osielcem; z tych, jako punkty wyjściowe wycieczek zimowych w pasmo Babiogórskie nadają się specjalnie: Jeleśnia, Sucha i Maków.

Z dróg kołowych najważniejszą jest droga powiatowa do Zawoji pod Babią Górą, która odgałęzia się od karpackiego gościńca za Makowem, jakoteż gościniec z Jeleśni przez Krzyżową, Korbielów i Kor-

bielowską prz., na Orawę (Półgóra), wraz z oddzielającą się od niego na rynku w Jeleśni dość lichą drogą do Przyborowa.

Prawie wszystkie wyjścia narciarskie po północnej stronie Babiej Góry schodzą się razem przy schronisku P. T. T., na Markowych Szczawinach; stąd dopiero wiedzie wyjście wspólne.

WYJŚCIA

Z Makowa (do schron. P. T. T.)

(5—5½ g., zn. żółto-białe).

1 Z Makowa do Zawoji — sankami aż do przysiółka Czatoża (22 km, 3 g. jazdy), gdzie kończy się droga wozowa. W 10 min. po minięciu ostatniego domu w Czatoży za znakami wlv., na szeroką ścieżkę leśną, którą łagodnie w górę aż do zetknięcia się ze szlakiem głównym (1 g.).

2 Stąd wlv. i wygodną już ścieżką (za potrójnymi znakami), przez dwa obszerne wyręby i koło myśliwskiego schroniska, wreszcie lasem, do schroniska P. T. T. na Markowych Szczawinach.

Ze Suchej (przez P. Jałowieckie)

(6½—7 g., zn. czerwono-białe, potem żółto-białe).

3 Z dworca kolejowego kilkadziesiąt kroków gościńcem wpr., poczem pierwszą przecznicą między domami wlv. i do góry.

Minawszy stary krzyż otoczony drzewami, dość stromo w kier. płd. przez młody las (uważać na znaki), ponad którym wlv. i wzdłuż grzbietu do samotnie stojącej chałupy (¾ g.). Stąd drogą wiejską między osiedlami, potem brzegiem lasu i wyrębu (liczne odgałęzienia i skrzyżowania dróg) na wsch. stok Magórki i do stojącej w lesie gajowni (¾ g.).

Z pod gajowni już stale w kier. płd.-zach., przez młody, gęsty las i wielki zrąb, zwany Drwalówką, do przysiółka Magóry, od którego droga wije się między polami i opłotkami dość połogo aż popod stromy szczyt Kiczory (901 m). Stąd, poza ostatnimi domostwami zaczyna się lekki zjazd w dolinę Zawoji; po drodze jeszcze jedno krótkie podejście i koło figury ponad osiedlami zjazd do potoku Malina, którego doliną pod kościół w Zawoji (1 g.).

Z pod kościoła gościńcem do Wideł (4 km — wielka tablica orientacyjna), stąd za znakami żółtymi wpr. na Czatożę (1 g.) i za szlakami 1 i 2, do schroniska P. T. T.

Z Jeleśni

(5½—6 g., od Głuchaczek zn. biało-czerwono-białe).

4 Z Jeleśni do Przyborowa sankami aż pod osiedle Niewdanów (8 km, 1 g. jazdy), skąd obok białej kapliczki w odgałęziającą

się w kier. płd.-wsch. dolinę Głuchą. Równomiernie wznoszącą się doliną aż do jej głównego rozdziału (około 1 g.) i stąd prawem odgałęzieniem (stare i zatarte znaki zielone skręcają w lewo), za lichą i nieco stromą drogą wozową na przełęcz Głuchaczek ($1\frac{1}{2}$ g.).

5 Z przełęczy (już za znakami biało-czerwono-białymi) wlv. i przez chwilę grzbietem w górę, poczem przekroczenie granicy Państwa i krótki zjazd koło gajowni do kotliny Jałowca; kotliną wlv., w kier. płn.-wsch., 8 min., poczem wpr. ścieżynką wijącą się wśród młodego lasu na przełęcz Jałowiecką. (Od Głuchaczek 1 g.).

Z przełęczy wpr. i wzdłuż granicy (potrójne znaki), grzbietem Cyłu aż do t. zw. „Rozstajnej Jodły“ ($1\frac{1}{2}$ g., tablica orientacyjna).

6 Stąd wlv. (zn. zielone prowadzą wraz z granicą wpr.) przez krótki lecz gęsty las na Czarną Halę, przez którą za słupami narciarskimi na jej wsch. koniec, skąd przez dość stromy wąwóz i las, do wspaniałej ścieżki od Zawojski (20 min.). Tu wpr. i za szlakiem 2, do schroniska P. T. T.

Z przełęczy Korbielowskiej (od Pilska) (6–6 $\frac{1}{2}$ g, zn. biało-czerwono-białe).

7 Z przełęczy, wzdłuż granicy Państwa wlv. i z początku dość stromą przecinką leśną na szczyt Zimnej (935 m). Z takowego

na malutką przełęcz, poczem przez nieznaczne wzniesienie na następny szczyt Wysokiej (948 m), z którego otwiera się pierwszy zjazd w przełęcz pod Beskidem (854 m) — $1\frac{1}{2}$ g.

Z przełęczy kilka min. grzbietem, poczem trawersując płn. stok Beskidu (923 m) na przełęcz pod Jaworzyną (zjazd). Stąd dość uciążliwe wspinanie na szczyt Jaworzyny (1050 m), który najlepiej pokonywać zach. stokiem, zakosami. Ze szczytu dość długi i ostry zjazd na przełęcz Głuchaczek ($1\frac{1}{2}$ g.).

Stąd szlakami 5, 6 i 2, do schroniska P. T. T.

Wyjście na szczyt (ze schroniska P. T. T.)
przez Izdebczyska

(2 g., zn. biało-czerwono-białe).

8 Ze schroniska w kier. płd., terasowatym terenem przez las (około 10 min.), poczem dość stromo wpr. do górnej granicy lasu i do wąwozu Izdebczysk, skąd uciążliwe wyjście zakosami na przełęcz Bronę ($1\frac{1}{2}$ g.).

9 Z przełęczy wlv. zakosami na szczyt Kościółek, trzymając się bardziej płd. strony grani (nawisy!), następnie przez pośredni na główny szczyt Babiej Góry.

Percią Akademików („Taternicka perć“)

(2—2¹/₂ g., zn. żółto-białe).

10 Jest to najtrudniejszy szlak narciarski w całym Beskidzie Zachodnim. — Ze schroniska szeroką ścieżką ku Policznemu, 8 min., poczem w wpr. (zn. niebieskie odchodzą wlv.), bardzo silnie pod górę zakosami (uważać na znaki!). Po przejściu kilkudziesięciu m. droga staje się łagodniejszą i wśród wspinałego pralasu wyprowadza lewym brzegiem „Szumiącej Wody“, do dolinki Suchego Potoku (1/2 g.). Stąd wlv. na pierwszy taras i jeszcze stromszym stokiem w kierunku płd.-zach. do widniejącego słupa narciarskiego (1/2 g.).

Od słupa wlv., trawersując prawie poziomo urwisty stok, aż do ujścia Piarzystego Żlebu (pierwszy żleb npr.), którym w górę. (Żleb ten jest silnie eksponowanym na lawiny. Albo wspinać się stokiem grzędy albo ominąć żleb zupełnie i przeszedłszy kilkadziesiąt kroków trawersem, zakosami w górę). Po przejściu całego żlebu wlv., popod strome ścianki i po wyjściu na bezpieczniejszy już stok — na szczyt. (Kier. płn., użycie linki lawinowej wskazane).

Z Półgóry (Czechosłowacja)

(4—4¹/₂ g., zn. czerwono-białe).

11 Od gospody J. Tenzera, 5 min. gościńcem w stronę Rabczyc, poczem wlv. (kapliczka), w kier. płn.-wsch., przez niewielki grzbiet do zakładu kąpielowego w Półgórze (1/2 g.), skąd za drogą wozową przez Kotlinę (wlv. odchodzi droga do doliny Wężowca) do gajowni na Lachowem (3/4 g.).

Przed gajownią i dwoma mostkami w lewe odgałęzienie drogi i wzdłuż potoku Bystrej do rozdziału doliny; stąd wprost na grzbiet, wznoszący się pomiędzy oboma rozgałęzieniami i w kier. NNO, dość uciążliwie przez młody las, wyrąb, polanki — do górnej granicy lasu, skąd za słupami narciarskimi, w kier. wsch., do schroniska BV. (Od gajowni, około 2¹/₂ g.).

12 Od schroniska zakosami na szczyt (15 minut).

ZJAZDY.

Do Osielca

(5—5¹/₂ g., zn. biało-czerwono-białe).

13 Ze szczytu wschodnią granią (trzymając się jej płd. strony), wspaniały zjazd aż na Sokolicę (1367 m), przed której szczytem silnie przyhamować (nawis i mała przepaść!).

Stąd wpr., w kier. płn.-wsch., szeroką i dość stromą przecinką leśną, poczem bez drogi przez stary, lecz krótki las i ogromnym zrębem zjazd na przełęcz Krowiarek (15—20 min., tablica orientacyjna).

14 Z przełęczy, w kier. płn.-wsch. (trzymając się pld. strony grzbietu), niewyraźną ścieżynką przez gęsty las dość stromo na szczyt Sylca (około 25 min.), z którego (opuszczając chwilowo znaki odchodzące wpr.) bardzo ostry zjazd grzbietem na małą przełęcz pod Główniakiem (1083 m). Z tej na Główniak, z którego krótki zjazd na małą polankę wśród lasu i wygodną już drogą do wielkiego wyrębu, przez który na szczyt Pólka (1235 m). Z niego zrazu połogo, a potem bystro na Kopisty, gdzie zmiana zasadniczego kierunku płn. na wsch. i skąd wyraźną linią dawnej węgierskiej granicy na wielką Halę Śmietanową; stąd łagodnie pod górę na szczyt Policy (1367 m). Od Krowiarek 2 $\frac{1}{2}$ g.

Ze szczytu zjazd z początku grzbietem dość łagodnie, potem z takowego wpr. i coraz bystrzej przez las aż do szerokiej ścieżki z Czyrńca, którą wlv. i popod skalny w tym miejscu grzbiet na pagórkowatą Halę Kuczalową ($\frac{1}{2}$ g.).

Przez halę za słupami narciarskimi i w kier. płn.-wsch. dość wyraźną drogą



Babia Góra — widok z Policy.
Babia Góra vue de Polica.

Fot. R. Hubl.
(Z wycieczek T. T. N.).

przez młody las na Halę Krupową (1247 m), skąd falistym terenem umiarkowany zjazd — z podejściami, przez Urwanicę (1106 m), Naroże (1063 m) i Przykry Brzeg aż ponad jedyny po drodze przysiółek Malinowe (1 g.). Stąd, w dalszym ciągu grzbietem na Bystrzec (885 m), z którego ku niewyraźnej przełęczy pod Gawronem (738 m), przed którą wlv. na boczny i prawie bezleśny grzbiet i po nim już bez znaków (które odchodzą wpr.), dość połogo, wprost do stacji w Osielcu.

Do Zawoju

(1½ g., zn. biało-czerwono-białe, potem niebiesko-białe).

Ze szczytu zjazd szlakiem 13 na Krowiarki. 15 Stąd wlv., w kier. płn., za znakami niebieskimi (zn. czerwone odchodzą wpr.) i szeroką ścieżką leśną, z początku nieco krętą, długi zjazd łukiem po stoku Policy, poprzez obszerne wyręby, do doliny potoku Jaworzyna (5—10 min.).

Doliną około 5 km przez przysiółek Policzne do Wideł.

Do Jeleśni

(4—4½ g., zn. biało-czerwono-białe)

Ze szczytu zjazd szlakiem 9, częściowo zakosami na przełęcz Bronę (około 10 min.).

16 Z przełęczy bez znaków na Cyl (Mała Babia, 1517 m), częściowo zakosami, z którego w kier. płn.-zach. ładny, lecz dość ostry zjazd szeroką przecinką graniczną na przełęcz Jałowiecką, do Rozstajnej Jodły (40 min.).

Stąd za szlakiem 5 (bardzo miły zjazd do Jałowca) na Głuchaczki ($\frac{3}{4}$ g.) i szlakiem 4, do Przyborowa (około 1 g.), z którego sankami do Jeleśni.

Do schroniska P. T. T.

(20—25 min., zn. biało-czerwono-białe).

Ze szczytu zjazd szlakiem 9, częściowo zakosami na przełęcz Bronę (około 10 min.), skąd za szlakiem 8, nieco uciążliwy zjazd do schroniska.

Zjazdy od schroniska.

Do Zawoju

przez Policzne

(2 g., zn. niebiesko-białe).

17 Od schroniska, szeroką i bardzo umiarkowanie obniżającą się ścieżką w kier. płd.-wsch., przez stary las Urwisko z ogromnym wyrębem w pośrodku — na Krowiarki. (Okokoło 1 g.). Przed przełęczą, kawał ścieżki eksponowany na lawiny!

Z przełęczy za szlakiem 15, zjazd przez Policzne do Widel.

przez Markowe Rówienki
($1\frac{1}{2}$ g., zn. zielono-białe).

18 Od schroniska wpr. dość ostry zjazd ścieżką wijącą się serpentynami przez las i wyręb na stoku Suchego Gronia, do Pośredniego Boru (około 10 min.), poczem łagodną aleją leśną za drogą wozową do przysiółka Markowe Rówienki. (15 min.). — Tylko przy dobrym stanie śniegu!

Stąd drogą ponad Markowym Potokiem, około 3 km. do Widel.

Do Jeleśni

(4 — $4\frac{1}{2}$ g., zn. biało-czerwono-białe).

Od schroniska za szlakami 2 i 6 (uważać na odgałęzienie tego ostatniego), przez Czarną Halę do Rozstajnej Jodły. ($\frac{3}{4}$ g.).

Stąd za szlakiem 5, zjazd do Jałowca, skąd na Głuchaczki ($\frac{3}{4}$ g.) i szlakiem 4, do Przyborowa, z którego sankami do Jeleśni.

PASMO JAŁOWIECKIE.

Niewielkie to i niezbyt wysokie pasmo górskie rozciąga się od stacji kolej. Maków po wieś Jeleśnię w Żywieczyźnie i graniczy od południa przez przełęcz Klekocin z pasmem Babiej Góry, a od płn.-zachodu przez niewyraźną przełęcz w Hucisku z Beskidem Małym, względnie z pasemkiem Pewelskim.

Szereg szczytów i wzniesień grzbietowych pasma Jałowieckiego, to poczynając od wschodu — Witkówka (nad Makowem), Magórka (870 m), Kiczora, Jałowiec (1110 m), Czerniawa Sucha (1062 m), Lachów Groń (1048 m), Solniska i Lasek (nad Jeleśnią) 871 m. Z tych, znaczenie dla narciarzy posiada Magórka, Jałowiec, Lachów Groń i ewentualnie Lasek.

U północnych stoków pasma Jałowieckiego przebiega linja kolejowa Żywiec—Sucha—Maków, z której stacyj, najlepiej nadają się do wyjścia w powyższe pasmo, Hucisko i Sucha. Z dróg kołowych należy wymienić drogę powiatową z Jeleśni (rynek) przez Przyborów, Koszarawy do Lachowic, od której ponad ujściem Cichej Doliny odgałęzia się droga do Huciska.

Jak z tego wszystkiego widać, pasmo Jałowieckie jest jakgdyby przedmurzem pasma Babiej Góry i posiada z nim wspólnie tak linję kolejową, jak i szereg dróg kołowych.

Pozatem jest ono dość słabo zagospodarowanem turystycznie i nadaje się głównie do wycieczek jednodniowych.

MAGÓRKA 870 m.

Wyjście ze Suchej

(2 g., zn. czerwono-białe).

Z dworca kolejowego za szlakiem 3, aż do koty 689 (około 5 kwadransów), gdzie na brzegu lasu i wyrębu skrzyżowanie kilku dróg.

19 Stąd wpr. (znaki odchodzą wprost) grzbietem w kier. płd.-zach, dość połogo przez las i ponad brzegiem wielkiego zrębu i osiedli Drwałówki na szczyt Magórski (około 30 min.).

Zjazd y.

Do Suchej

(około 1 g., bez znaków).

Ze szczytu za szlakiem 19, zjazd lasem na kotę 689 i skrzyżowanie dróg (około 15 min.).

20 Stąd (przejechawszy szlakznaczony, który schodzi do Suchej w kier. płn.-zach.), środkową z trzech rozgałęziających się ścieżek, dość ostry i kręty zjazd lasem, poczem już wygodniej przez pola, w kier. płn.-wsch., do Suchej. (Obok kościoła — $\frac{1}{2}$ g.).

Przez miasteczko za szosą na dworzec kolejowy (około 2 km.).

Do Lachowic

(1½ g., bez znaków).

21 Ze szczytu w kier. płd.-zach., bez widocznej ścieżki przez las (narty odpiąć), a wyszedłszy po kilku minutach z takowego, zjazd w kier. zach., na przełęcz w bocznym grzbiecie Magórki (około 10 min.).

Z przełęczy dość połogi zjazd brzegiem lasu, popod osiedlami i kotą 684, poczem z ponad niewyraźnej przełęczy pomiędzy tą ostatnią, a kotą 582, zjazd nieco ostrzejszy do doliny Stryżawy (½ g.).

Tu, po przejściu potoku i drogi, na stok kończącego się grzbiecie Jaworzyny i trawersując go polami wlv., do stacji kolejowej w Lachowicach (około ½ g.).

JAŁOWIEC 1110 m.**Wyjście z Huciska**

(3 g., do przełęczy zn. niebiesko-białe).

22 Ze stacji za znakami niebieskimi, drogą kołową w kier. płd. na grzbiet pasma Jałowieckiego (które w tym miejscu najsilniej obniża się), skąd wlv. przez las i obok dwóch gajowni, do doliny Koszarawy (¾ g.).

23 Doliną wlv. i ponad potokiem przez okazały las do miejsca, skąd wpr. odgałęzia się prosta droga leśna, z widoczną w głębi zaporą dla wozów (około 25 min.).

Drogą tą, powyżej przeradzającą się w ścieżkę, pod przełęcz (938 m.), pomiędzy Lachów Groniem, a Czerniawą Suchą (¾ g.).

24 Omijając, widniejącą tuż poza drzewami przełęcz (na którą skręcają znaki niebieskie), dalej w tym samym kierunku przez las i wielki wyrąb na przełęcz pod Jałowcem, (975 m.), z której wlv., przez położoną wśród lasu Halę Trzebuńską, na szczyt.

Zjazdy.**Do Suchej**

(3½ — 4 g., bez znaków).

25 Ze szczytu, w kier. płn.-wsch., dość uciążliwy zjazd grzbieciem, niewyraźną przecinką wśród zarośli i przez polanę pod kotą 879 (około 15 min.), stąd już prawie całkiem połogo, względnie falisto, częściowo przez niewielkie lasy, grzbieciem ponad osiedlami, na szczyt Kiczory (901 m.) 1 g.

Stąd krótki lecz ostry zjazd w kier. płn.-wsch., na szlak 3, którym wlv., pomiędzy domostwami i opłotkami do przysiółka Magóry, za którym przez Drwałówkę i obok gajowni w lesie, na skrzyżowanie dróg przy kocie 689 (około 1 g.).

Stąd za szlakiem 20, do Suchej.

Ścieżka Huciska (przez Łachów Groni)
(2 g. bez znaków)

Za startu należy zjazd szlakiem 24 na przełęcz pod Łachów Groniem (około 10 min.).
Z przełęczy wyr. i grubietową przecinką na szczyt Ł. Gronia (1048 m.), który zajęty jest jaskinią (1/2 g.).

Stąd zjazd grubietem w kier. płd.-zach. aż do pierwszego osiedla (około 5 min.), stąd wyr. w kier. płn.-zach. z początku lasem, potem polami, dobry zjazd do doliny Koszarawy, pod kotę 627 (1/4 g.).

Druga kółką przez chwilę na płn., a przemienny mostek na jej zakręcie, wlv. na szczyt Koszarawskiego Gronia i do koty 656 (1/4 g.).

Stąd za szlakiem 22, do stacji w Hucisku.



Fot. R. Górski.

Pilsko — widok z Lipowskiej Góry.
Pilsko vu de la Lipowska G.

Do Huciska (przez Lachów Groń)
(2 g., bez znaków).

Ze szczytu miły zjazd szlakiem 24 na przełęcz pod Lachów Groniem (około 10 min.).
26 Z przełęczы wpr. i grzbietową przecinką na szczyt L. Gronia (1048 m.), który za-
lega hala Janoszkowa ($\frac{1}{2}$ g.).

Stąd zjazd grzbietem w kier. płd.-zach. aż do pierwszego osiedla (około 5 min.), skąd wpr., w kier. płn.-zach. z początku lasem, potem polami, dobry zjazd do doliny Koszarawy, pod kotę 627 ($\frac{1}{4}$ g.).

Drogą kołową przez chwilę na płn., a przeszedłszy mostek na jej zakręcie, wlv. na stok Koszarawskiego Gronia i do koty 656 ($\frac{1}{4}$ g.).

Stąd za szlakiem 22, do stacji w Hucisku.



Fot. R. Górski.

Pilsko — widok z Lipowskiej Góry.
Pilsko vu de la Lipowska G.

BESKID ŻYWIECKI.

Grupa Pilska.

Zwarty masyw gór, składający się na grupę Pilszczańską, graniczy od wschodu przez przełęcz Korbielowską, z pasmem Babiej Góry, od południa z grupą Raczy, a od zachodu, przez dolinę Soły, z Beskidem Śląskim.

Pilsko (1557 m.), najwyższy szczyt w tej grupie nie jest punktem środkowym, lecz stanowi jej wschodnią kończynę, która na zachodzie rozgałęzia się w dwa drugorzędne grzbiety: Romanki (1366 m.) i Lipowskiej Góry (1342 m.). Od grzbietów tych odchodzi w dolinę Soły cały szereg wzniesień pomniejszych, jak Przybor (898 m.), Magóra, Abrahamów (855 m.), oraz Prusów (1009 m.) i Sucha Góra.

Grupa Pilska posiada najlepsze tereny narciarskie w całym Beskidzie Zachodnim, a jej zagospodarowanie turystyczne jest wystarczającym (3 schroniska i gęsta sieć wytyczonych szlaków).

Grupę tę otacza od północy i zachodu linja kolejowa Sucha-Żywiec-Zwardoń ze stacjami: Jeleśnią, Pewłą Małą, Żywcem, Radziechowami, Węgierską Górką, Milówką i Rajczą.

Z dróg kołowych należy wymienić gościniec, biegnący z Żywca przez Jeleśnię, Korbielów i Korbielowską przełęcz do Półgóry na Orawie, z odgałęzieniem do Małej i Wielkiej Sopotni (w Jeleśni), oraz gościniec z Żywca do Zwardonia, z odgałęzieniami do Juszczyny (w Cięcynie) i do Żabnicy (Węgierskiej Górcy).

W grupie Pilska, poza niem samym, szereg jeszcze szczytów jak Romanka, Prusów i Przybór należy do samodzielnych punktów wycieczkowych, nadających się na wyprawy jednodniowe.

PILSKO 1557 m.

Wyjścia z Jeleśni

przez przełęcz Korbielowską

(4—4½ g., od Korbielowa zn. biało-czerwono-białe).

27 Z Jeleśni sankami pod Korbielowską przełęcz do schroniska P.T.T. (13 km., 1½ g.), skąd za znakami w kier. płn. przez las i wyrąb do granicy Państwa. (25 min.).

Stąd wpr. i wzdłuż granicy za szeroką przecinką, dość stromo (częściowo zakosami) przez wysokopienny las, ponad którego górną granicą, za słupami narciarskimi na obszerny płaskowyż szczytowy.

(Droga dość stroma i uciążliwa, lecz ze wszystkich wyjść na Pilsko najkrótsza).

przez Buczynkę

(5—5½ g., zn. żółto-białe, potem biało-czerwono-białe).

Z Jeleśni sankami do 20 km. w Korbielowie pod gajownię, położoną u wylotu doliny Kamiennej. (10 km., około 1 g.).

28 Doliną za znakami (podwójnymi) aż do jej zakrętu (25 min.), przed którym wlv. (znaki niebieskie odchodzą doliną dalej) i po przejściu potoku na szeroką ścieżkę leśną, którą w kier. płd.-zach. przez łąkę i las Buczynkę na grzbiet koło urwistych Skalek. (około 1½ g.).

29 Grzbietem wlv. (za potrójnymi znakami) na Halę Miziową do nowego schroniska P.T.T. (½ g.).

30 Od schroniska już za znakami czerwonymi, częściowo zakosami (słupy narciarskie), na szczyt.

przez Uszczawny

(5½—6 g., zn. niebiesko-białe, potem biało-czerwono-białe).

Z Jeleśni sankami pod wylot doliny Kamiennej.

31 Doliną za znakami (podwójnymi) aż poza zakręt (przed którym znaki żółte skracają wlv.) pod jedyne osiedle (½ g.), skąd wpr. zakosami dość wygodną ścieżką przez stary, potem młody las, po zboczu na grzbiet Uszczawnego. (około 1 g.).

32 Grzbietem wlv. i przez pagórkowatą Halę lodowcową (za podwójnymi znakami), połogo do Skalek. (½ g.).

Stąd za szlakami 29 i 30, na szczyt.

Zjazdy.

Na przełęcz Korbielowska.

(około 10 min., zn. biało-czerwono-białe).

Ze szczytu łagodny zjazd łukiem w kier. płn.-wsch., skąd już za szlakiem 27, ostry zjazd (mniej więcej w pośrodku nagłe załamanie terenu i próg — zawczasu przyhamować!) aż pod wyręb. Stąd albo wprost za granicą na przełęcz, albo też dalej za znakami do schroniska.

Zjazd tylko przy dobrym ośnieżeniu!

Do Jeleśni

przez Uszczawny

(2 $\frac{1}{2}$ g., zn. biało-czerwono-białe, potem niebiesko-białe).

Ze szczytu zjazd za szlakiem 30, częściowo zakosami, do schroniska. (około 15 min.).

Od schroniska za szlakami 29 i 32, wolny zjazd przez Skałki i Halę Jodłowcową na Uszczawny. (1 $\frac{1}{2}$ g.).

Stąd wpr. i za szlakiem 31, średnio stromo do doliny Kamiennej, którą na gościniec i do Jeleśni.

przez W. Sopotnię

(3 g., zn. biało-czerwono-białe, potem zielono-białe).

33 Ze szczytu zjazd, jak powyżej, na Uszczawny ($\frac{3}{4}$ g.). Stąd (już za samymi znakami zielonemi) w dalszym ciągu grzbietem około $\frac{1}{2}$ g., poczem wlv. po stoku, między osiedlami, zjazd do doliny Sopotni, z której sankami do Jeleśni. (Około 1 $\frac{1}{2}$ g.).

Do Węgierskiej Górki

przez Abrahamów

(3 $\frac{1}{2}$ —4 g., zn. biało-czerwono-białe).

34 Ze szczytu zjazd za szlakiem 30, na ma-lutki cypel stoku tuż nad górną granicą lasu (około 5 min.), z którego wlv. bez znaków, przecinką graniczną krótki, lecz ostry zjazd na wydłużone i zrzadka zalesione siodło, wzdłuż którego całkiem połogo na stok Sy-purznia (1356 m.) i po takowym już za znakami zjazd na Halę Cudzichową. (Około 10 min.).

Z przełęcz krótkie podejście na halny szczyt Spalenicy (1343 m.), z którego łagodny zjazd grzbietem aż pod wzniesienie z punktem trygonometrycznym, przy którym granica Państwa skręca wlv. (około 25 min.). Stąd w kier. zach. krótki zjazd, poczem połogo niewyraźną ścieżynką przez stary las na Mar-

szalkowej, na Halę Rysiankę, przez którą niezbyt stromo stokiem Lipowskiej Góry do zetknięcia się ze znakami żółtymi. ($1\frac{1}{2}$ g.).

35 Stąd wpr. i w kier. płn (podwójne znaki), obszedłszy częściowo stok Lipowskiej, krótki zjazd na przełęcz Pawlusią (1186 m.).

36 Z końca przełęczy (znaki żółte odchodzą prosto) na dość stromą ścieżkę leśną, którą po zach. stoku Romanki zjazd na Halę Wieprzską (10 min.).

Przez halę w kier. płn.-zach. i znalezioną poniżej wygodną ścieżką, zjazd łukiem przez młody i gęsty las, po stromej ścianie Romanki (przy końcu dość ostry — przyhamować!) na szeroką przecinkę leśną, którą wpr. na obszerną polanę pod osiedle Sikorki (868 m.). — (Okolo 10 min.).

37 Stąd grzbietem przez krótki, stary las i brzegiem jego na nieznaczone siodło (drzewo z kapliczką i osiedle), z którego wlv. w kier. zach., początkowo wąską, nieco trudną do odnalezienia ścieżką, zjazd przez las pod kotę 787. (Okolo 20 min.).

Od znajdujących się tu kilku szop, niedługie podejście przez pola na szczyt Abrahamowa (855 m.), po którego gołym grzbiecie z początku połogim, długi i ładny zjazd popod Grojec wprost do stacji kolejowej w Węgierskiej Górze.

przez Prusów

(5— $5\frac{1}{2}$ g., zn. biało-czerwono-białe, potem żółto-białe).

Ze szczytu za szlakiem 34, do zetknięcia się ścieżek pod Lipowską ($1\frac{1}{4}$ g.).

38 Stąd wlv. i za znakami żółtymi (czerwone odchodzą wpr.), grzbietem przez dość gęsty las na szczyt Lipowskiej (1324 m — $\frac{1}{2}$ g.), z którego w kier. płd.-zach. b. ładny zjazd przez szereg hal na kotę 1144. (Okolo 20 min.).

39 Okolo 200 m. za kotą, wpr. (znaki żółte schodzą grzbietem wprost) i już bez znaków w kier. płn. na ścieżkę, opadającą bocznym grzbietem przez las, poczem przy jej rozgałęzieniu wpr. i na przełęcz pomiędzy Prusowem, a Suchą Górą. (15 min. — obok schronisko Mkb.).

40 Z przełęczy w kier. płn.-zach. łagodne podejście grzbietem na widoczny szczyt Prusowa (1109 m — $1\frac{1}{4}$ g.).

41 Ze szczytu zjazd do pierwszego szałas na łące podszczytowej, skąd ścieżką leśną wlv. na grzbiet i dobry zjazd w kier. płn.-zach. przez Ostry Wierch (686 m) do Węgierskiej Górki.

Do Rajczy

(4—4½ g., zn. biało-czerwono-białe potem żółto-białe).

Ze szczytu za szlakiem 34, do zetknięcia się ścieżek pod Lipowską, skąd za szlakiem 38, na kotę 1144 (2 g).

42 Stąd w kier. płd.-zach. b. ładny zjazd grzbietem przez Halę Bacmańską i Redykałną (przed którą lasem nieco stromo) pod Kiczerę (784 m), na którą łagodne podejście i skąd w kier. płn.-zach. zjazd bezleśnym grzbietem przez Wilczy Groń (627 m), pod fabrykę w Rajczy (1¼ g.).

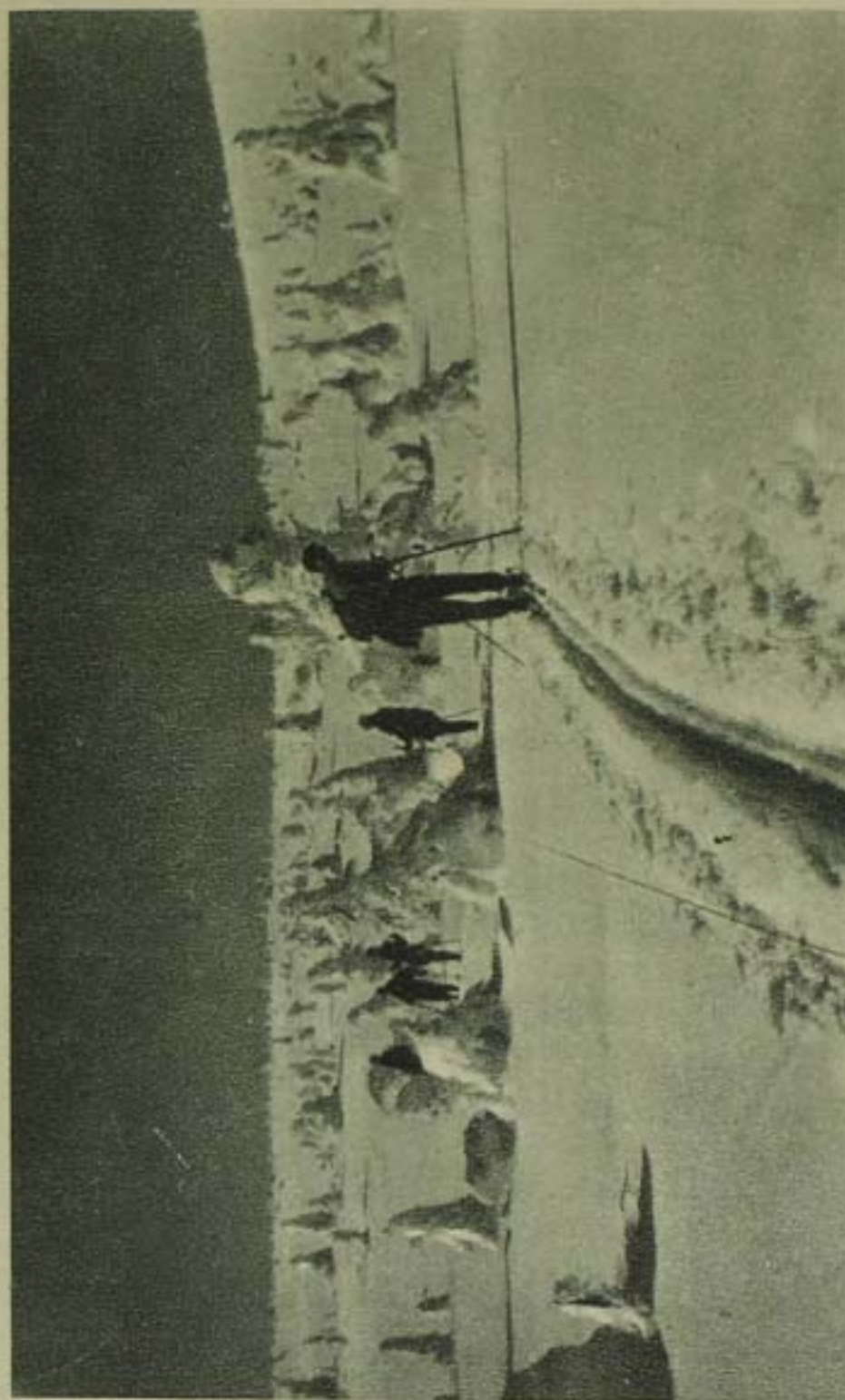
Stąd wpr. drogą przez most na Sole do stacji kolejowej.

Do Półgóry (Czechosłowacja)

(2½—3 g., bez znaków).

43 Ze szczytu ładny zjazd w kier. płd.-wsch. pod kotę 1395, w klin utworzony w tym miejscu przez górną granicę lasu.

Tu zmiana kier. na prawie wsch. i przez dość rzadki las (jako punkt orientacyjny, wciąż widoczny, dwuszczytowy Gródek nad Półgórą), niezbyt stromo na długą łąkę grzbietową (około ½ g.), w której połowie lekkie podejście i w dalszym ciągu grzbietem w kier. wsch. i płn.-wsch. przy końcu ponad osiedlami na drogę kołową; stąd stokiem Gródka



Pod szczytem Pilska.
Au dessous de Pilsko.

Fot. W. Łaba.

(982 m), ponad wsią Sihelne na jego płd.-wsch. grzbiet i z takowego zjazd wlv. w dolinę niewielkiego potoku, wzdłuż której do Półgóry.

ROMANKA 1366 m.

Wyjście z Węgierskiej Górki

(4—4½ g., bez znaków)

44 Z Węgierskiej Górki sankami przez wieś Zabnicę do pierwszego rozgałęzienia doliny (8 km, 1 g.), skąd wlv. za drogą wozową do doliny Suchej. Przy jej rozdziale wlv. i po 10 min, od pierwszego rozgałęzienia wpr. na ścieżkę, którą po przekroczeniu potoku, łukiem przez las na boczny grzbiet (przy końcu nieco stromo). Stąd przecinką grzbietową w kier. płn.-wsch. do przysiółka Płonne i przez bezleśne przestrzenie ponad osiedlami do koty 868 (osiedle Sikorki). Około 1 g.

45 Tu krzyżowanie ze znakami biało-czerwono-białymi, poczem znalezioną we wschodnim końcu polany ścieżką, lekki zjazd w kier. płn.-wsch. na przecinkę (5 min.), skąd wpr. w kier. wsch. przez las na ogromny wyrąb zalegający stromy stok Romanki.

Przez wyrąb zakosami w kier. płd.-wsch., okok koty 926 i przy końcu przecinką na grzbiet Romanki, po którym wpr. na główny szczyt.

Zjazdy.

Do Jeleśni

(2—2½ g., bez znaków).

46 Ze szczytu miły zjazd płn.-wsch. grzbietem, przez wydłużoną Halę Juraszkową, poczem przecinką ponad kotę 884, (około 25 min.), przed którą wpr. i po stoku przez chwilę lasem, potem polami do Wielkiej Sopotni (20 min.).

Stąd sankami przez Gajkę do Jeleśni (około 9 km).

Do Węgierskiej Górki

przez Abrahamów

(2½—3 g., od Sikorek zn. biało-czerwono-białe).

Ze szczytu zjazd za szlakiem 45 (do pierwszej przecinki około 10 min.), na polanę i osiedle Sikorki (około ¾ g.), skąd szlakiem 37, do Węgierskiej Górki.

przez Prusów

(4—4½ g., zn. żółto-białe, potem bez znaków).

47 Ze szczytu zjazd płd.-zach. grzbietem przez las i Halę Łyśniowską na przełęcz Pawlusię. (Około 10 min.).

Stąd za szlakiem 35, krótkie podejście

na stok Lipowskiej do rozgałęzienia znaków (15 min.), poczem wpr. za szlakami 38, 39, 40 i 41, przez Prusów do Węgierskiej Górki.

Do Rajczy

(3—3½ g., zn. żółto-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu za szlakami 47, 35, 38 i 42, przez Lipowską i szereg hal bardzo ładny zjazd do Rajczy.

PRUSÓW 1109 m.

Wyjścia.

Z Węgierskiej Górki

(2½—3 g., bez znaków).

48 Z Węgierskiej Górki sankami do doliny Żabnicy, do 3-go mostu drogowego (około 5 km, ¾ g.), skąd wpr. w kier. płd.-zach., z początku nieco stromo przez pola pomiędzy pojedynczemi osiedlami, potem przez krótki las na małą łąkę i znowu lasem na szczyt Prusowa od płd.-wsch. strony.

Z Rajczy (przez Suchą Górę)

(3½—4 g., bez znaków).

49 Ze stacji kolejowej w Rajczy, drogą przez żelazny most na Sole, poczem wlv. i po

kilkudziesięciu krokach wpr. na stok, którym przez łąki z początku nieco stromo, a potem ścieżką do osiedla Grabyrki ($\frac{3}{4}$ g.).

Od osiedla w kier. płn.-wsch. na szeroką ścieżkę leśną, którą średnio stromo na wielką polanę pod szczytem Suchej Góry (40 min.).

Stąd (omijając szczyt), ładny zjazd halnym grzbietem na siodełko do koty 871 i krótkie podejście na małą łączkę, z której wlv. w kier. płn.-wsch., zjazd na przełęcz pod Prusowem (25 min.). — Z przełęczy za szlakiem 40, podejście na szczyt Prusowa.

Zjazd **do Węgierskiej Górki**

(1 g., bez znaków).

Ze szczytu za szlakiem 41, dobry zjazd przez Ostry Wierch do Węgierskiej Górki.

PRZYPÓR 898 m.

Wyjście **z Radziechowów**

(3—3 $\frac{1}{2}$ g., bez znaków).

50 Z przystanku Radziechowy sankami przez Wieprz i Juszczyne pod kotę 531 (około 11 km, 1 $\frac{1}{2}$ g.), skąd wpr. i po przekroczeniu potoku, w kier. płd.-wsch. na bezleśny stok.

Po 5 min. podejścia, wpr. i w kier. płd. odnalezioną ścieżką przez las na sąsiedni stok,

poczem po przekroczeniu bocznego grzbieciku, łukiem na grzbiet Przyboru, który zalega Hala Juszczyńska (około $\frac{3}{4}$ g.).

51 Stąd w kier. płn.-zach. ponad osiedlami, lekkie podejście grzbietem wzdłuż lasu na szczyt (20 min.).

Zjazd **do Pewli Małej**

(3—3 $\frac{1}{2}$ g., bez znaków).

Ze szczytu zjazd za szlakiem 51, na Halę Juszczyńską.

52 Stąd w kier. płn.-wsch. zjazd przez kotę 813 (krótkie podejście), na drogę juszczyńską, przechodzącą w tym miejscu przez nieznaczny przełęcz ($\frac{1}{2}$ g.).

Z przełęczy w kier. płn. podejście na wzniesienie 758, z którego wpr. falistym grzbietem pod Kiczorę (762 m), a po obejściu zachodnim stoki samego szczytu (około 1 g. od drogi), początkowo nieco stromy zjazd w kier. płn., wysokopiennym lasem, poczem grzbietem przez wierch Świnną (554 m), na drogę powiatową w Pewli Małej.

Drogą wpr. i po przejściu mostu na Koszarawie wlv., na przystanek kolejowy.

Droga dość mylna i przez narciarzy prawie nie uczęszczana, jednak ładna i dająca od szczytu z nieznacznymi podejściami, zjazd około 10 km długi.

Grupa Raczy.

Grupa ta, rozciągając się półkuliście od przełęczy Ujsolskiej po przełęcz Zwardońską, graniczy od płn.-wschodn z grupą Pilska, od północy przez dolinę Soły z Beskidem Śląskim, a od płd.-wschodu przez niewyraźną przełęcz Flajsową, z Magorą Orawską.

Układ jej jest stosunkowo dość prostym. Od głównego grzbietu karpackiego, będącego zarazem granicą Państwa, odgałęzia się w obydwie strony szereg drugorzędnych grzbietów, jak Muńcuł (1165 m), W. Będoszka, Jaworzyna i Rachowiec (na stronę polską), oraz Kikula (1042 m), Przyskałki, Kiczera, Upratisko (950 m) i Trzy Kopce (na stronę czechosłowacką).

Grupa Raczy jest z powodu swego oddalenia mało znaną i uczęszczaną, jej zagospodarowanie turystyczne pozostawia wiele do życzenia, a jedyne schronisko znajduje się pod dominującym szczytem — Wielką Raczą (1236 m), która posiada również od zachodniej strony, najlepsze tereny narciarskie.

Grupę tę otacza od północy linja kolejowa Żywiec—Zwardoń—Czaca, ze stacjami: Rajczą, Solą, Zwardoniem i Skalitem (w Czechosłowacji), a od zachodu linja Czaca—Žilina, z przystankiem Oszczadnica.

Najważniejsza droga kołowa przewija się wzdłuż Soły, z Milówki do Zwardonia, z odgałęzieniem do Ujsolów (w Rajczy) i do Rycerki Górnej (między Rajczą a Solą).

W grupie Raczy, poza samą Wielką Raczą, nadają się na samodzielne punkty wycieczkowe — Muńcuł i Rachowiec.

MUŃCUŁ 1165 m.

Wyjście z Rajczy

(2 $\frac{1}{2}$ —3 g., zn. zielono-białe).

53 Z Rajczy sankami do Ujsolów, pod ujście doliny Danielki (5 $\frac{1}{2}$ km, $\frac{3}{4}$ g.).

Od leśniczówki wpr. poprzez osiedla na most, za którym wlv. i po przejściu potoku na szeroką ścieżkę leśną, którą po stoku w kier. płd.-zach. na grzbiet i dość łagodnie przez Szczytkówkę (865 m) i Kroczykówkę na wielką halę szczytową. (Okolo 1 $\frac{1}{2}$ g.).

Zjazdy.

Do Rajczy

przez Szczytkówkę

(1 $\frac{1}{2}$ g., zn. zielono-białe).

Ze szczytu za szlakiem 53 na Szczytkówkę, za którą, opuszczając znaki, nieco wpr. i w kier. płn. zjazd po bezleśnym stoku do Ujsolów (około $\frac{3}{4}$ g.), skąd sankami do Rajczy.

przez Hutyrów

(3 $\frac{1}{2}$ —4 g., zn. zielono-białe).

54 Ze szczytu zjazd grzbietem w kier. płd. na przełęcz Hotar (991 m), z której dość umiarkowane podejście pod Rycerzową (około 1 g.).

Po obejściu szczytu od płn. strony brzegiem hali, miły zjazd grzbietem w kier. płn. na przełęcz, do przysiółka Młoda Hora, (około 15 min.), skąd, zostawiając sam szczyk po lewej stronie, lekkie podejście stokiem z powrotem na grzbiet i już prawie ciągły zjazd bezleśnymi przestrzeniami, przez Hutyrów (743 m), na drogę w Rajczy (1 g.).

Drogą wpr. około 3 km do stacji kolejowej.

WIELKA RACZA 1236 m.

Wyjście z Rajczy

(3—3½ g., od Rycerki zn. czerwono-białe).

55 Z Rajczy sankami do Rycerki Górnej, pod gajownię (13 km, 1½ g.).

Przed gajownią wpr. za znakami na szeroką ścieżkę leśną, którą dość łagodnie w kier. pld.-zach. do małej, bocznej dolinki i obszedłszy ją po stoku, z powrotem w tym samym kierunku przez wyręby i las bukowy na przełęcz pomiędzy Małą i Wielką Raczą, z której wpr. na niedaleki szczyt.

Zjazdy.

Do Rajczy

(2½—3 g., bez znaków).

56 Ze szczytu w kier. pld. ładny, lecz krótki zjazd halnym grzbietem przez Małą Raczę



Szczyt Pilska.
Le sommet du Pilsko.

Fot. R. Hubl.
(Z wycieczek T. T. N.).

na przełęcz 1063 m, z której, trawersując płn. stokiem (z początku ścieżka), wzniesienie 1119, na przełęcz pod Bugajem (996 m). Około $1\frac{1}{2}$ g.

Z końca przełęczy wlv. szeroką drogą przez krótki las na grzbiet Zrubitej, po którym w kier. płn. nieprzerwany zjazd wprost pod gajownię w Rycerce, skąd sankami do Rajczy.

Do Oszczadnicy

($2\frac{1}{2}$ —3 g., zn. biało-zielono-białe).

57 Ze szczytu b. ładny zjazd bezleśnym grzbietem w kier. zach. na przełęcz pod Upratiskiem (20 min.), skąd obok schroniska C. S. K. T., krótkie podejście na szczyt (950 m) i dalszy zjazd w kier. zach., płn. i płn.-zach. przez Kalinów Wierch (817 m — krótkie podejście), oraz wzniesienie 608 m. (kier. pld.-zach.), do doliny Kisuczy na gościniec, którym wpr. około 3 km do przystanku kolejowego Oszczadnica. — Jest to jeden z najładniejszych zjazdów w Beskidzie Zachodnim.

RACHOWIEC 951 m.

Wyjście ze Zwardonia

($1\frac{1}{4}$ g., bez znaków).

58 Z dworca kolejowego bezpośrednio w górę, zakosami przez wielki wyrąb na grzbiet Gomólek (25 min.).

Po grzbiecie wlv. ponad osadą Rachowiec na przełęcz pod widocznym szczytem, z której wpr. w kier. płd.-wsch. zakosami na pierwszy taras, poczem przez łąkę i młody las na szczyt.

Zjazd do Soli

(około 40 min., bez znaków)

59 Ze szczytu w kier. wsch., grzbietem wśród rzadkiego lasu; lekki zjazd na polanę, tu wpr. między osiedlem, a lasem do jej dolnej krawędzi, skąd drogą lub przecinką w pobok wyrębu na małą łąkę i wpr. w kier. płd.-wsch. ładny zjazd grzbietem, przez pola jałowcowe i wzniesienie 626, wprost na stację w Soli.

BESKID MAŁY.

Dość silnie rozczłonkowane pasmo górskie graniczy od południa z pasemkiem Pewelskim, od zachodu przez Bramę Wilkowicką z Beskidem Śląskim, od wschodu przez przełom Skawy z Podgórzem, a na północy wznosi się stromo, wprost ponad dolinami.

Przez Beskid Mały przełamuje się Soła, dzieląc go na dwie grupy: wschodnią, czyli t. zw. Zasolskie Góry i zachodnią — grupę Magórki.

Zasolskie Góry, z najwyższym szczytem Madohorą (934 m), to pasmo na wschodzie dość zwarte, na zachodzie nieco zawile. Rozciąga się ono od przystanku kolejowego Mucharz aż po wieś Oczków nad Żywcem, falując szeregiem szczytów, jak Leskowiec (922 m), Madohora, Potrójna (888 m), Wielki Cisownik (893 m) i Jaworzyna (864 m). Od powyższego głównego grzbietu odgałęzienia się na obie strony szereg grzbietów drugorzędnych, jak Gancarz (802 m), Jawornica (834 m), Palenica i Kiczera (831 m), wszystkie na stronę północną, oraz wydłużony grzbiet Ściszkowego Gronia (779 m), odgałęziający się od Madohory na stronę południową.

Grupa Magórki rozpoczyna się nad wsią Czernichowem, najwyższym szczytem Czuplem (933 m), przez Górę Józefa (913 m), Groniczki (824 m) i Hrobaczą Łąkę (830 m) obiega półkole przelom Soły i kończy się nad Porąbką. Do jej wnętrza odgałęzia się od Groniczek niski grzbiet Nowego Świata, a na zewnątrz od Góry Józefa, krótki grzbiet Łysej Góry (660 m).

Beskid Mały otaczają dokoła następujące linje kolejowe: Sucha—Wadowice, ze stacjami: Skawce i Mucharz, Wadowice—Bielsko, z Andrychowem, Kętami, Kozami i Białą, Bielsko—Żywiec, z Mikuszowicami i Bystrą, oraz Żywiec—Sucha, ze stacjami: Jeleśnia i Lachowice.

Podobnie otaczają Beskid Mały drogi kołowe. Przez sam górotwór przechodzą dwa gościńce, jeden z Kęt do Żywca wzdłuż przełomu Soły, z odgałęzieniem w Międzybrodziu Lipnickim, do Białej, drugi zaś z Andrychowa do Żywca, przewijający się serpentynami przez przełęcz Kocierską (718 m). Pozatem od gościńca, wiodącego z Wadowic do Suchej, odgałęzia się za Zbywaczówką licha droga do Ponikwi, a w Mucharzu do Jaszczurowej.

Zagospodarowanie turystyczne jest rozmaitem. Zasolskie Góry, dopiero „odkryte“ niedawno, posiadają już kilka wyznaczonych szlaków i stację turystyczną na Żarze (761 m) nad Porąbką, natomiast grupa Magórki (dwa schroniska), wskutek istnego labiryntu kolorowych ścieżek, jest turystycznie przekulturzoną.

Dobre tereny narciarskie posiadają przedewszystkiem — Kiczera i Leskowiec, pozatem cały Beskid Mały w zimie jest krajobrazowo bardzo ciekawym.

Do samodzielnych punktów wycieczkowych należą: Leskowiec, Kiczera, Czupel i Hrobacza Łąka.

ZASOLSKIE GÓRY.

LESKOWIEC 922 m.

Wyjścia.

Ze Skawiec

(3 $\frac{1}{2}$ —4 g., od Królowej W. zn. biało-czerwono-białe).

60 Ze Skawiec sankami przez Mucharz do wsi Jaszczurowej, pod szkołę (7 km, 1 g.), skąd wpr. w kier. zach. na początkowo bezleśny grzbiet, którym przez wzniesienie 554, potem nieco stromiej przez las na główny grzbiet Leskowca (kota 733). — Około $\frac{3}{4}$ g.

61 Stąd wlv. i w kier. płn.-zach., aż do zetknięcia się ze znakami (25 min.).

62 Za znakami wlv. na Królową Wyżną (819 m) i falistym grzbietem przez bukowe gaje, omijając płd.-wsch. zboczem wzniesienie 890, na szczyt Leskowca.

Z Wadowic

(3 $\frac{1}{2}$ —4 g., z pod Królowej W. zn. biało-czerwono-białe).

63 Z Wadowic sankami przez Gorzeń do wsi Ponikwi, aż do rozdziału doliny pod kotę 390. (Około 11 km, 1 $\frac{1}{2}$ g.).

Stąd wlv. w kier. płd.-wsch., polistym

stokiem średnio stromo na boczny grzbiet, po którym wzdłuż brzegu lasu dość połogo, poczem ścieżką leśną w kier. płn., nieco bystrzej, aż do zetknięcia się ze znakami (1 g.).

64 Za znakami jeszcze przez chwilę lasem, poczem zakosami po stromym stoku na główny grzbiet Leskowca. (Okolo 10 min.).
Stąd wpr. za szlakiem 62, na szczyt.

Z Kęt (przez Kocierz)

(5 $\frac{1}{2}$ —6 g., od Porąbki zn. biało-czerwono-białe).

65 Z Kęt sankami przez Porąbkę do ujścia doliny Wielkiej Puszczy, którą za znakami, aż do przysiółka Puszczy (14 km, 1 $\frac{3}{4}$ g.).

Za ostatniem osiedlem dalej w kier. płd.-wsch., zwężającą się coraz silniej doliną i po przejściu mostku na potoku, szeroką ścieżką przez wyrąb na stoku Wielkiej Bukowej (745 m), poczem dość umiarkowanie, łukiem przez wysokopienny las w Malakowie do gajowni pod grzbietem Kocierza ($\frac{3}{4}$ g.).

66 Z pod gajowni wlv. przez krótki las i po przekroczeniu grzbietu, lekki zjazd w kier. płd.-wsch. ponad gościńcem, na przełęcz Kocierską (718 m). — 5 min.

67 Stąd po opuszczeniu gościńca lekkie podejście lasem pod wzniesienie 759,

a obszedłszy go z lewej strony falistym i dość krętym grzbietem przez lasy, przy końcu nieco stromo, na szczyt Potrójnej (888 m). — Okolo 1 g.

Ze szczytu wzdłuż brzegu lasu ładny, lecz krótki zjazd w kier. płd.-wsch. na przełęcz Zakocierską, z której obok samotnego osiedla (po prawej stronie skała z „oknem“), po obejściu prawym stokiem piewszego wzniesienia, na nieznaczne siodło i nadal w kier. płd.-wsch. przez wzniesienie 811 (dzióbki skalne) i niewielką polanę, pod pietrzący się stromo stożek szczytowy Madohory (934 m). Tu odpiąwszy narty, wąską i bardzo stromą przecinką do widocznego o kilkanaście metrów, punktu trygonometrycznego (Ok. $\frac{3}{4}$ g.).

Ze szczytu krótki zjazd w kier. płd.-wsch. silnie zalesionym grzbietem do ścieżki, odchodzącej wpr. na grzbiet Ślemieński. (Okolo 2 min.).

68 Stąd, zmieniawszy kierunek na płn.-wsch., jeszcze kilka minut grzbietem, poczem, omijając z lewej strony następne wzniesienie, szeroką ścieżką leśną, lekki zjazd na polanę, z której w kier. płn. na kotę 863. (Okolo $\frac{1}{4}$ g.).

Stąd wpr. w kier. płn.-wsch. na długą Halę Rzycką, która ciągnie się grzbietem wzdłuż starego lasu bukowego, aż na sam szczyt Leskowca.

Tura dość długa — możliwy nocleg w gajowni na Kocierzu.

Ze Żywca

(6 $\frac{1}{2}$ —7 g., od przełęczy Kocierskiej zn. biało-czerwono-białe).

Z Żywca sankami przez Oczków na przełęcz Kocierską (17 km, 2 g.).

Stąd wpr. za szlakami 67 i 68, przez Potrójną i Madohorę na Leskowiec.

Zjazdy.

Do Skawiec

(3 $\frac{1}{2}$ —4 g., zn. biało-czerwono-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu zjazd za szlakiem 62, przez Królowę Wyżną ($\frac{3}{4}$ g.), za którą (znaki schodzą wlv.), przez chwilę lasem i szlakiem 61 wpr., średnio stromy zjazd na kotę 733 (10 min.).

69 Stąd wlv., zjazd lasem w kier. płn.-wsch., z początku niewyraźną i dość stromą ścieżką, potem już bardziej połogim grzbieciem, na Suszyce (539 m), skąd w kier. pld.-wsch. wprost przez las i po wyjeździe z takiego, łukiem na kotę 447, z której wpr. przez pola pod dwór w Jaszczurowej. (Okolo $\frac{1}{2}$ g.).

Od dworu sankami przez Mucharz do Skawiec (4 km).



Widok z Pilska ku Babiej Gorze.
L'aspect de Pilsko vers la Babia Góra.

Fot. R. Hubl.
(Z wycieczek T. T. N.).

Do Wadowic

($2\frac{1}{2}$ —3 g., zn. biało-czerwono-białe).

Ze szczytu zjazd za szlakiem 62, przez Królową Wyżną ($\frac{3}{4}$ g.).

70 Za jej wzniesieniem wlv. w kier. płn.-wsch., dość ostry, lecz krótki zjazd łąką po stoku, poczem już łagodniej wzdłuż grzbietu szeroką ścieżką przez lasy i niewielkie polany, pod zarośnięty krzakami szczyk Żaru; po obejściu go z prawej strony, otwarty zjazd łukiem po malejącym szybko grzbiecie, pod samotną kapliczkę ze świątkiem. (Okolo $\frac{1}{2}$ g.).

Stąd już całkiem połogo w kier. płn.-wsch. przez zarośla, poczem lekki zjazd polami wzdłuż wąwozu do osiedli, przez które wlv. do gościńca ($\frac{1}{2}$ g.). — Gościńcem wlv. do Wadowic (5 km).

Do Kęt (przez W. Cisownik)

($6\frac{1}{2}$ —7 g., zn. biało-czerwono-białe, potem zielono-białe).

Ze szczytu za szlakiem 68, a potem 67, miły zjazd przez Halę Rzycką do wzniesienia 863, z pod którego podejście (przy końcu nieco uciążliwe) na szczyt Madohory. (Okolo $1\frac{1}{4}$ g.).

Stąd po zejściu stromą przecinką, zjazd grzbietem w przełęcz Zakocierską, z której na szczyt Potrójnej. (Okolo $\frac{1}{2}$ g.). — Z niego

w kier. płd.-zach., falistym grzbietem na przełęcz Kocierską ($\frac{1}{2}$ g.).

Tu, przekroczywszy odrazu gościniec, za szlakiem 66, lekkie podejście przez las do gajowni (15 min.).

71 Od gajowni za znakami zielonemi (czerwone odchodzą wpr.), na zalesiony grzbiet Kocierza, skąd w kier. zach. przez wzniesienie 771 i przełęcz (mała łąka), dość stromym wyębem na grzbiet Wielkiej Góry (879 m). — Około 1 g.

Z jej najwyższego punktu przez las bukowy jeszcze około 7 minut, poczem wlv. w kier. płd.-zach. na drogę leśną, obchodzącą szczyt Wielkiego Cisownika (893 m) i po kilku minutach na rozgałęzieniu, pod ostrym kątem wpr. z powrotem na grzbiet (10 min.).

72 Stąd niezbyt wyraźną ścieżyną na Przyśłop (853 m), skąd w kier. płn.-zach. nieco ostry zjazd przez polanę z szałasem na małe siodełko, z którego wlv. na szeroką ścieżkę leśną, łagodnie opadającą zachodnim stokiem na przełęcz Isepnicką (698 m., około 15 min.). Z niej średnio strome podejście na Kiczere (831 m). — 15 min.

73 Ze szczytu ładny zjazd bezleśnym grzbietem pod stację turystyczną P. T. T. (15 min.) na Żarze (761 m), poczem łukiem, wzdłuż brzegu lasu do koty 524, skąd wpr. w kier. płn. dalszy zjazd po stoku,

między osiedlami do doliny Soły. (Około $\frac{1}{2}$ g.). — Stąd sankami przez Porąbkę do Kęt (9 km).

Tura długa — możliwy nocleg w stacji turystycznej na Żarze.

Do Żywca (grzbietem Ślemieńskim)

($5\frac{1}{2}$ —6 g., zn. biało-czerwono-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu za szlakiem 68, miły zjazd przez Halę Rzycką do wzniesienia 863, z którego podejście, przy końcu dość silnie zalesionym grzbietem, pod sam szczyt Madohory, do ścieżki odgałęziającej się wlv. na grzbiet Ślemieński ($1\frac{1}{4}$ g.).

74 Niezbyt wyraźną ścieżką (bez znaków), w kier. płd.-zach. zjazd na grzbiet, po którym, omijając z prawej strony wzniesienie 898, do osiedla Gibasów położonego na małej przełęczce ($\frac{1}{2}$ g.).

Stąd, okrążywszy z prawej strony następne zniesienie, falistym grzbietem w kier. zach. przez małe lasy i polany, obok gajówki (około $\frac{3}{4}$ g.), na Ściszków Groń (779 m), z którego w kier. płd.-zach., potem płn.-zach. na koniec grzbietu Ślemieńskiego (osiedla), skąd ładny, lecz dość ostry zjazd polami w kier. płd. do Oczkowa. (Około $1\frac{1}{2}$ g.).

Z Oczkowa sankami do Żywca (8 km).

KICZERA 831 m.

Wyjścia.

Z Kęt

(3—3½ g., od doliny M. Puszczy zn. zielono-białe).

Z Kęt sankami przez Porąbkę do ujścia doliny Małej Puszczy (9 km, 1 g.), skąd zaraz za mostem na Małopuszczańskim Potoku wlv. i za szlakiem 73, średnio strome podejście w kier. płd., z początku wzdłuż staro lasu, potem gołym stokiem na grzbiet Żaru, którym, przy końcu dość stromo, do stacji turystycznej (1¼ g.). — Stąd halnym grzbietem łagodne wyjście na Kiczere.

Z Międzybrodzia Żywieckiego

(1½ g., bez znaków).

75 Od promu na Sole (około 3 km poniżej mostu w Czernichowie), w kier. wsch. przez pola do podnóża boczno grzbietu Klekowej, opadającego od Żaru i przez jego końcową część, bezleśnymi przestrzeniami, dość strome podejście po stoku w kier. płn.-wsch. (osiedla) na grzbiet, tuż pod szczytem Kiczery. — Stąd wpr. na szczyt (10 min.).

Z Żywca (przez Jaworzynę)

(4—4½ g., od Przysłopia zn. zielono-białe).

76 Ze Żywca sankami do Oczkowa, przez który drogą gminną aż do końca wsi. (Okolo 8 km, 1 g.). Stąd w kier. płn. na wschodni stok grzbietu, opadającego od Jaworzyny i znalezioną ścieżką leśną przez wzniesienie 611 na małe siodelkę (½ g.). Za niem wpr. przez lasy i polany popod grzbiet, wzdłuż którego w kier. płn.-wsch. na łąkę z szałasem i przez nią wlv. na szczyt Jaworzyny (¾ g.).

Ze szczytu grzbietem w kier. płn.-wsch. przez lasy, przetykane gdzieniegdzie polaną, na szczyt Przysłopia (¾ g.).

Stąd za szlakiem 72, przez przełęcz Isepnicką na Kiczere. (Okolo ½ g.).

Zjazdy.

Do Kęt

(2 g., zn. zielono-białe).

Ze szczytu ładny zjazd szlakiem 73, przez Żar do doliny Soły, skąd sankami do Kęt.

Do Międzybrodzia Żywieckiego

($\frac{1}{2}$ g., bez znaków).

Ze szczytu zjazd przez chwilę szlakiem 73, a wyminąwszy rosnące rzadka drzewa, wlv. i za szlakiem 75, dość bystro po gołym stoku do Międzybrodzia Żywieckiego.

GRUPA MAGÓRKI.**CZUPEL 933 m.**

Wyjścia.

Z Międzybrodzia Żywieckiego

($1\frac{1}{2}$ —2 g., od Suchego Wierchu zn. biało-niebiesko-białe).

77 Od promu na Sole wlv. i kilka minut wzdłuż lewego brzegu rzeki, poczem, przekroczywszy ścieżkę i potok, wypływający z niewielkiej roztoki, w kier. płd.-zach. na goły grzbiet Basioraczki, po którym dość stromo przez łąki i porozrzucane rzadka osiedla, na szczyt Suchego Wierchu (799 m). — 1 g.

78 Stąd już za znakami w kier. płn.-zach. przez nieznaczne siodło i gaje bukowe, na szczyt Czupla.

Z Kóz (przez Przegibek)

($3\frac{1}{2}$ —4 g., od Paniienki zn. biało-czerwono-białe, potem biało-niebiesko-białe).

79 Ze stacji kolejowej drogą wiejską kilkaset kroków wpr., poczem nad potokiem wlv. i obok kościoła na gościniec, po przejściu którego, drogą przez wydłużoną wieś w kier. płd.-wsch., aż do jej końca. (Okolo $\frac{1}{2}$ g.).

Tu wpr. na pola i po chwili w kier. płd. za wyboistą drogą jezdnią, przy końcu przez zarośla do podnóża Wróblowicy i brzegu lasu (15 min.), przez który dość stromo krętym wąwozem do szerokiej ścieżki (25 min.), podnoszącej się łagodnie na przełęcz „u Paniienki“ (741 m.). — 5 min.

80 Z przełęczy wpr. strome, lecz krótkie podejście na wzniesienie 839 (t. zw. Wróblowica), z którego falistym grzbietem, wśród młodych gajów limbowych przez Groniczki (824 m), do odgałęziającego się szlaku 92. (25 min.).

81 Stąd (znaki zielone schodzą wlv.) jeszcze kilka minut grzbietem na polanę, z której brzegu zjazd w kier. płd.-zach. do zetknięcia się ze znakami niebieskimi i lasem po bocznym grzbiecie (za podwójnymi znakami),

średnio ostro na przełęcz Przegibek (663 m). — 10 min.

Z przełęczy (już tylko za znakami niebieskimi), w kier. płd. zakosami po grzbiecie, wzdłuż linii telefonicznej do brzegu lasu, przez który szeroką ścieżką popod samym szczytem Sokołówki (858 m) i wydłużoną halą grzbietową, porosłą gdzieś krzakami, pod widoczne schronisko BV. ($\frac{1}{2}$ g.).
 82 Od niego wlv. w kier. płd.-wsch., łukiem po falistym grzbiecie przez lasy i niewielkie polany, do prywatnego schroniska Sikorów (25 min.), z pod którego lekki zjazd w halną przełęcz pod Czuplem i krótkie podejście z takowej, wzdłuż brzegu lasu na widoczny już szczyt.

Z Białej (przez Straconkę)

($3\frac{1}{2}$ —4 g., od Straconki zn. biało-zielono-białe, potem biało-niebiesko-białe).

83 Od kościoła w Białej ulicą potem drogą do Lipnika i po 20 minutach wpr. na odgałęziającą się drogę kołową do Straconki. — Tą przez pola na nieznaczny grzbiet, na którym znajduje się kapliczka otoczona drzewami (15 min.).

84 Od niej w kier. płd.-wsch. połogie zejście pod gospodę w Straconce, skąd



W Gorcach.
 Dans les Gorce.

Fot. Z. Kołodziejcki.

wlw. drogą obok kościoła do mostku, przy którym zaczyna się tor saneczkowy (20 minut).

85 Stąd wpr. za znakami zielonemi wzdłuż toru na stok Góry Jałowcowej i lasem wzdłuż grzbietu w kier. wsch. na polanę Handerkulę. (Gajownia — $\frac{1}{2}$ g.). Z jej górnego końca łukiem popod grzbiet Sokołówki i przez wyrąb pod schronisko BV. ($\frac{1}{2}$ g.).

Od schroniska już za znakami niebieskimi, szlakiem 82, na szczyt Czupla.

Z Mikuszowic (ścieżką Klobusa)

(3 g., zn. biało-czerwono-białe, potem biało-niebiesko-białe).

86 Z przystanku kolejowego boczną drogą do gościńca żywieckiego, którym wpr. do leśniczówki za mostkiem, obok koty 400. (Okolo 2 km., $\frac{1}{2}$ g.).

Stąd wlv. dość wygodną ścieżką, poprowadzoną częściowo zakosami, w kier. wsch. przez las i polanę z osiedlem ($\frac{3}{4}$ g.), na boczny grzbiet przy wzniesieniu 828 (t. zw. Rogacz), którym wpr. do schroniska BV. ($1\frac{1}{4}$ g.).

Stąd szlakiem 82 (znaki niebieskie), na szczyt Czupla.

Z Żywca

(2¹/₂—3 g., od Czernichowa zn. biało-niebiesko-białe).

87 Z rynku w Żywcu sankami do Czernichowa pod most na Sole. (7 km., około ³/₄ g.). — Przeszedłszy most wpr. i po kilku minutach za znakami na goły stok, po którym w kier. płn.-zach. średnio stromo przez łąki i zagajniki na Suchy Wierch. (Okolo 1 g.).

Z niego za szlakiem 78, na Czupel.

Z j a z d y.

Do Międzybrodzia Żywieckiego

(15—25 min., zn. biało-niebiesko-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu ładny zjazd szlakiem 78, na Suchy Wierch, skąd wlv. *) już bez znaków za szlakiem 77, do Międzybrodzia Żywieckiego.

Do Białej

Torem saneczkowym

(2¹/₂—3 g., zn. biało-niebiesko-białe, potem biało-zielono-białe).

Ze szczytu za szlakiem 82, miły lecz dość krótki zjazd w przełęcz pod Czuplem,

*) Przy turach kombinowanych z Czupla w Zaslowskie Góry, w razie niezamarznięcia Soły i niemożności przejścia po niej na nartach, zjazd wprost za szlakiem 87, do mostu w Czernichowie.

skąd lekkie podejście pod schronisko Sikory, od którego połogim grzbietem do schroniska BV. (³/₄ g.).

Stąd szlakiem 85 (tor saneczkowy), w środkowej części (przed polaną), nieco ostry, zjazd do Straconki (20 min.), przez którą za szlakiem 84, lekkie podejście do kapliczki na polnym grzbiecie. (¹/₂ g.).

88 Od niej grzbietem w kier. płn.-zach. przez kotę 412, zjazd polami do Białej pod boisko sportowe.

Przez trzy polany

(2¹/₂ g., zn. biało-niebiesko-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu za szlakiem 82, pod schronisko BV. (³/₄ g.).

89 Od schroniska przez chwilę zjazd torem saneczkowym, poczem wlv. bez znaków ścieżką na boczny grzbiecik i w kier. płn.-zach., krótki lecz dość ostry zjazd lasem na polanę, za którą znowu strome przejście i polana druga. — Znalazłszy w jej lewym brzegu ścieżkę, zjazd grzbietem przez pola do doliny Małej Straconki (15 min.), którą wzdłuż potoku na drogę koło kościoła (15 min.).

Stąd wlv. szlakami 84 i 88, przez kotę 412, do Białej.

Do Mikuszowic

(2 g., zn. biało-niebiesko-białe, potem biało-czerwono-białe).

Ze szczytu za szlakiem 82, pod schronisko BV ($\frac{3}{4}$ g.). Stąd Szlakiem 86, zjazd przez Rogacz do leśniczówki (20 min.), skąd wpr. gościńcem na przystanek.

Do Żywca

($1\frac{1}{2}$ g., zn. biało-niebiesko-białe).

Ze szczytu szlakami 78 i 87, miły zjazd przez Suchy Wierch do Czernichowa (około 20 min.), skąd sankami do Żywca.

HROBACZA ŁĄKA 831 m.

Wyjścia.

Z Kóz

(2 g., od Paniarki zn. biało-czerwono-białe).

Ze stacji kolejowej szlakiem 79, na przełęcz „u Paniarki”. ($1\frac{1}{4}$ g.).

90 Stąd wlv. i (za znakami), drogą grzbietową przez las obok domku letniego, poczem połogo na szczyt. (Nieco niżej na południowym stoku, rozciąga się nadająca górze nazwę — Hrobacza Łąka).

Z Białej

(3 g., od Groniczek zn. biało-czerwono-białe).

Od kościoła w Białej za szlakiem 83, do kapliczki na grzbiecie (35 min.).

91 Od niej w kier. płd.-wsch. polami do podnóża Groniczek, skąd stromym i krętym wąwozem (lub zakosami obok niego), wzdłuż niewielkiego lasu na grzbiet. ($\frac{3}{4}$ g.).

Porośniętym krzakami grzbietem niezbyt stromo wlv. do brzegu lasu, przez który do wzniesienia 808 i zetknięcia się ze znakami niebieskimi (po chwili schodzą one wpr.) i w dalszym ciągu grzbietem w kier. wsch., przez nieznaczne siodło i zarośniętą polanę, do szlaku 80. ($\frac{1}{2}$ g.).

Za nim (za znakami), przez Groniczki na przełęcz „u Paniarki” (20 min.), skąd szlakiem 90. na szczyt.

Zjazdy.

Do Kóz

(1 g., zn. biało-czerwono-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu zjazd szlakiem 90 na przełęcz „u Paniarki”, z której już bez znaków wpr. za szlakiem 79, średnio ostry i miły zjazd do Kóz. (1 g.).

Do Białej

(2 g., zn. biało-czerwono-białe, potem bez znaków).

Ze szczytu zjazd szlakiem 90 na przełęcz „u Panienci“, skąd za szlakami 80, 91 (już bez znaków) i 88, przez Groniczki do Białej.

Do Międzybrodzia Lipnickiego

(1½ g., zn. biało-czerwono-białe, potem biało-zielono-białe).

Ze szczytu zjazd szlakiem 90 na przełęcz „u Panienci“, z której za szlakiem 80, przez Groniczki, do odgałęziających się za nimi wlv. znaków biało-zielono-białych. (Okolo ½ g.).

92 Za nimi nieco ostry początkowo zjazd lasem, poczem grzbietem w kier. płd.-wsch., przez szereg polan i małe siodło, na bezleśny i dość połogi grzbiet Nowego Świata (666 m — ¼ g.).

Z Nowego Świata w kier. wsch., potem płd.-wsch., miły zjazd otwartymi przestrzeniami, przy końcu między osiedlami, do mostu na Sole w Międzybrodziu Lipnickim.

GRUPA BARANIEJ GÓRY.**BARANIA GÓRA 1214 m.****Wyjście z Milówki**

(3½ g., zn. żółto-białe, potem biało-czerwono-białe).

93 Ze stacji kolejowej sankami przez Kamesznicę do wylotu doliny Janoszkowej, pod kotę 528. (7 km., 1 g.).

Tu wpr. i w kier. płn.-zach lekko podnosząca się doliną, aż do jej rozgałęzienia pod kotą 600 (20 min.), skąd wlv. w kier. płn.-zach. drogą jezdnią przez stary las na stokach Karolówki, na polanę Czabanulę (jedno osiedle — około ½ g.).

94 Stąd (dołączają się znaki niebieskie), ponad nieznaczną przełęcz, dość stromo drogą leśną na grzbiet Karolówki i pod ostrym kątem wpr. w kier. płn.-wsch., poczem wygodną ścieżką połogo przez rzadki las na drogę pod schroniskiem P. T. T. w dolinie Czarnej Wiselki. (Okolo ½ g.).

Drogą wpr., serpentyną obok gajowni

i schroniska, skąd już za znakami czerwonymi w kier. płn.-wsch. z początku dość stromo drogą jezdnią przez las, potem łagodniej, podnoszącym się grzbieciem przez wyręby (słupy narciarskie) na szczyt.

Z j a z d y..

Do Milówki

(2¹/₂ g., zn. biało-czerwono-białe, potem żółto-białe).

Ze szczytu za szlakiem 94, w kier. płd.-zach. dość dobry, przy końcu nieco ostry zjazd pod schronisko P. T. T. (10—15 min.), od którego za znakami żółtymi (podwójne znaki), przez grzbiet Karolówki na polanę Czabanulę. Stąd szlakiem 93, (znaki niebieskie odchodzą wpr.), zjazd lasem do doliny Kamesznicy (około ³/₄ g.), z której sankami do Milówki.

Do Zwardonia (przez Ochodzitą).

(3—3¹/₂ g., zn. biało-czerwono-białe, potem biało-niebiesko-białe).

Ze szczytu za szlakiem 94, zjazd w kier. płd.-zach. pod schronisko P.T.T. (10—15 min.), od którego za znakami niebieskimi (podwójne znaki), przez grzbiet Karolówki na polanę Czabanulę. (20 min.).

95 Stąd wpr. (znaki żółte schodzą wprost) i już za samymi znakami niebieskimi, strome lecz bardzo krótkie podejście do osiedla Czumówki, skąd w kier. płd.-wsch., okrążając z lewej strony szczyt Gańczorki (902 m.), lekki zjazd szeroką ścieżką leśną na nieznaną przełęcz, z której wpr., okrążając następnie wzniesienie zach. stokiem, na przełęcz i polanę pod Tyniokiem (samotne osiedle ¹/₂ g.).

Z przełęczą średnio strome podejście w kier. płd.-zach. na szczyt Tynioka (891 m.), skąd w kier. zach. miły zjazd polnym grzbieciem (przez niewielkie wzniesienie), na dość głęboką przełęcz (kapliczka), z której krótkie podejście obok kamieniołomu na gościńiec istebniański. (25 min.).

Gościńcem wpr. i po kilkudziesięciu krokach wlv., na odgałęziającą się drogę polną, którą przez osadę Pietraszynę na południowy stok Ochodzitej (849 m.) do osiedli, skąd krótki i stromy zjazd w przełęcz, pod Solowym Wierchem. (15 min.).

Z przełęczą kilka minut szeroką drogą grzbietową ku górze, poczem wlv. i wyraźną ścieżką leśną (po drodze podłużna polana), dość lekkie podejście na boczny grzbiet Solowego W, pod gajownię. (20 min.).

Stąd zjazd wyrębem w kier. płd.-wsch. nad potok i drogą kołową wzdłuż brzegu

lasu, potem przezeń na gościniec żywiecki, którym wpr. przez osadę Piekło do dworca kolejowego w Zwardoniu. ($\frac{3}{4}$ g.).

WIELKA ZABAWA 842 m.

Wyjście z Soli

($1\frac{1}{2}$ g., bez znaków).

96 Ze stacji kolejowej przez most na Sole i wprost zakosami po gołym stoku (kier. płn.-wsch.) na szczyt Grońca (705 m.), skąd w kier. pld. krótki zjazd na przełęcz i podejście grzbietem ponad osiedlami, przez wzniesienie 696 (przy końcu łukiem wpr.) na szczyt Małej Zabawy (797 m. — 1 g.).

Stąd bezleśnym grzbietem w kier. płn.-wsch. miły lecz krótki zjazd w przełęcz pod Wielką Zabawą, z której dość strome podejście na szczyt.

Zjazd Do Milówki

(Okolo 40 min., bez znaków).

97 Ze szczytu zjazd łukiem w kier. płn.-wsch. do brzegu lasu (około 70 m. poniżej szczytu), przez który połogo bez ścieżki na północny stok W. Zabawy i po gołym stoku w kier. płn.-zach., wspaniały, aczkol-

wiek dość ostry zjazd do mostu drogowego na Sole. (Okolo 20 min.).

Stąd drogą do Milówki, przez którą wlv. na stację kolejową.

GORCE.

Grupa górską w kształcie rozgwiezdy, z centralnie położonym, najwyższym szczytem Turbaczem (1311 m), graniczy od północy z Beskidem Limanowsko-Makowskim, od płn. wschodu z Pasmem Lubania, a na południu dźwiga się ponad Podhalem,

Cały górotwór pokrywają na grzbietach liczne hale, czyniąc go dobrym terenem narciarskim, krajobrazowo również nieprzeciętnym.

TURBACZ 1311 m.

Wyjście z Nowego Targu

(3½ g., bez znaków).

98 Z dworca kolejowego sankami przez miasto na Kowaniec, pod wylot doliny Oleksówki. (Okolo 5 km, ¾ g.).

Doliną w kier. wsch. do jej rozdziału (25 min.), skąd w kier. płn.-wsch. strome podejście lasem zakosami na grzbiet, wciskający się pomiędzy oba odgałęzienia i po nim, przez polany niezbyt stromo, na wielką Halę Bukowinę. (Okolo 1¼ g.).

Z końca hali kilka minut dość stromo w kier. płn., poczem wpr. po stoku przez małą, spadziłą polanę i łukiem do schroniska P. T. T. na Hali Waksmundzkiej (20 min.).



Na Turbacz — widok Tatr.
Les Tatra vues de Turbacz.

Fot. R. Hubl.
(Z wycieczek T. T. N.)

Od niego w kier. płn.-wsch., przez halę pod stożek szczytowy, na który wyjście zakosami.

Droga dość stroma, lecz ze wszystkich najkrótsza i najmniej mylna.

Zjazdy.

Do Nowego Targu

(1½—2 g., bez znaków).

Ze szczytu zjazd szlakiem 98, pod schronisko, skąd wlv. dość ostro na Halę Bukowinę (10 min.). — Przez halę i dalsze polany bardzo ładny zjazd na Uplazy, skąd po stromym stoku przez las (zakosami) na Oleksówki (20 min.) — Doliną wzdłuż potoku do Kowańca i sankami do N. Targu.

Do Rabki

(2½—3 g., zn. biało-czerwono-białe).

99 Ze szczytu w kier. płn.-zach., krótki zjazd przez stary rzadki las na brzeg Hali Turbacza (2—3 min.), skąd wlv. drogą wzdłuż grzbietu przez zarośla i młody las, na Halę Wrębowską (przed nią odgałęzia się w kier. pld.-zach. halny grzbiet Górcza — miejsce łatwe do zbłądzenia). — 5 min.

Stąd falistym grzbietem przez hale i po-

lany na wierch Obidowca (1102 m), z którego w kier. zach. zjazd przez nieznaczne siodło i wzniesienie 1027, do rozgałęzienia grzbietu. (Okolo $\frac{3}{4}$ g., drogowskaz).

Tu pod kątem prostym wpr. i krótki zjazd jakby szeroką przecinką leśną, poczem połogim grzbietem w kier. płn.-zach., ponad wyrębami, okrążając lasem z lewej strony górę Bardo (995 m), do powtórnego rozgałęzienia grzbietu. (Okolo $\frac{1}{2}$ g.).

Przy nim wlv. i wąwozem leśnym dość ostro po stoku z powrotem na grzbiet, którym już nieprzerwany zjazd przez rzadkie, młode laski w kier. płn.-zach. aż pod kotę 710, przed którą wpr. i łukiem przez nieznaczną przełęcz i pola (na nich samotna szopa) do Rabki; przez zdrojowisko, parkiem zakładowym i obok cmentarza na gościniec, którym wlv. do przystanku kolejowego.

INDEKS.

Schroniska.

Na Babiej Górze (schronisko P.T.T.) — skromny dom drewniany. na Markowych Szczawinach (1180 m.), zagospodarowany przez cały rok i mogący pomieścić do 25 narciarzy (szereg sypialni jest w zimie nieopalanym). — W schronisku stacja meteorologiczna.

Schronisko BV. — Najwyżej położone schronisko w Polsce (1616 m.), na południowym stoku Babiej Góry, może pomieścić wygodnie do 20 narciarzy. — Stacja meteorologiczna.

Na przełęczy Korbielowskiej pod Pilskiem (stacja turystyczna P T. T.) — dość wielka i porządna gajownia, której połowa (dwa pokoje) jest przeznaczoną dla użytku turystów. Pomieszczenie dla 15 osób, brak restauracji. Schronisko to jest specjalnie dogodnym dla narciarzy, przyjeżdżających wieczorem w przedświąteczne dni z Jeleśni, oraz przy kombinowanych wycieczkach z Babiej Góry na Pilsko.

Na Pilsku (schronisko P. T. T.) — wspaniała, piętrowa willa w stylu podhalańskim, położona na Hali Miziowej u górnej granicy lasu. W przyszłym sezonie wygodne pomieszczenie dla kilkudziesięciu narciarzy, obecnie (schronisko wykańcza się dopiero), dla kilkunastu. Idealny punkt dla kursów narciarskich.

Na Prusowie (schronisko Mkb.) — mały, dwuizbowy domek drewniany na przełęczy pod Prusowem, mogący pomieścić mniejsze wycieczki narciarskie.

Na Wielkiej Raczy (schronisko Č.S.K.T.). Zgrabna willa drewniana, pod Upratiskiem, dobrze widoczna ze szczytu. — Porządne zagospodarowanie i dobra restauracja, (ceny wysokie!).

Na Żarze nad Porąbką (stacja turystyczna P. T. T.) — dom góralski z dobudowaną izbą — pomieszczenie dla 5—10 narciarzy. Stacja otwarta przez cały rok.

Na Magórcie (schronisko Sikory) — obszerne domostwo na grzbiecie, bardzo ładnie położone. Pomieszczenie dla 15—20 narciarzy i restauracja. — Dobry punkt na kursy narciarskie.

Schronisko BV. — Piętrowa, murowana budowla na t. zw. Górze Józefa. Wygodne pomieszczenie dla kilkudziesięciu nar-

ciarzy i porządna restauracja. — Stacja meteorologiczna.

Na Baraniej Górze (schron. P. T. T.) — piętrowa willa drewniana w szwajcarskim stylu, położona u końca doliny Czarnej Wiselki (około 900 m.). Wygodne pomieszczenie dla kilkudziesięciu narciarzy i dobra restauracja. — Poczta: Wisła.

Na Turbaczu (schronisko P. T. T.) — parterowy dom drewniany w stylu podhalańskim, wspaniale położony na Hali Waksmundzkiej (około 1200 m.), tuż pod szczytem Turbacza. Pomieszczenie na 20—25 narciarzy (na razie) i restauracja. — Bardzo dobry punkt na kursy narciarskie.

Punkty wyjściowe.

Biała (koło Bielska), małe miasto fabryczne położone u stóp Beskidu Małego. Dość porządny hotel „pod Czarnym Orłem”. Sekretariat miejscowego Koła P. T. T.: ul. Główna 22. — Pw. w grupę Magórki.

Jeleśnia, dość duża wieś nad rzeczką Koszarawą, pomiędzy Suchą a Żywcem. Obok stacji gospoda M. Pindla, w rynku (o 3 km), M. Witkowej. — Pw. na Babią Górę i Pilsko.

Kęty, schludne miasteczko opodal północnych stoków Beskidu Małego. Hotelik „pod

Białym Orłem". — Pw. na Kiczere i Leskowiec.

Maków, miasteczko powiatowe nad Skawą, ładnie wśród gór położone. Hotelik Branda (1 km od stacji). — Pw. na Babią Górę.

Milówka, małe miasteczko nad Sołą, na granicy Beskidu Żywieckiego i grupy Baraniej Góry. Hotelik i stacja turystyczna P. T. T., Kołtońskiego. — Pw. na Baranią Górę.

Nowy Targ, „stolica Podhala“, położona przy zbiegu obu Dunajców, u południowych stoków Gorca. Miasto dość ciekawie zabudowane, ze wspaniałym widokiem na Tatry. Obok rynku hotel „Narodowy“. — Pw. na Turbacz.

Osielec, mała wieś nad Skawą u początku pasma babiogórskiego. Gospoda noclegowa przed stacją.

Porąbka, wieś u końca przełomu Soły. Gospoda Knapfa i kantyna zakładu wodno-elektrycznego. Warta obejrzenia budująca się tama na Sole. — Pw. na Kiczere i Leskowiec.

Półgóra, wieś w Czechosłowacji u południowych stoków Babiej Góry i wschodnich Pilska. Małeńki zakład kąpielowy z silną solanką jodo-bromową. Gospoda J. Tenzera. — Pw. na Babią Górę.

Rabka, ładnie położone zdrojowisko u podnóża Gorców. Hotelik Fr. Klempki (obok stacji) i biuro informacyjne miejscowego Oddziału P. T. T. — Pw. na Turbacz.

Rajcza, większa wieś obok Milówki, położona przy zbiegu potoków źródłowych Soły. Naprzeciw stacji kolejowej gospoda i stacja turystyczna P. T. T., Nesselrota. — Pw. na Prusów, Muńcuł i Wielką Raczę.

Sucha, miasteczko nad Skawą obok Makowa, u podnóża pasma Jałowieckiego. Większa stacja węzłowa. W rynku (1½ km od stacji), hotelik K. Ćwiertni, obok stacji, Reichenbauma. — Pw. na Babią Górę i Magórkę.

Wadowice, małe miasto powiatowe nad Skawą, dość czyste i miłe. Przyzwoity hotel Wysogłada (ul. 3 Maja) i „pod Sobieskim“. — Pw. na Leskowiec.

Węgierska Górka, osada fabryczna nad Sołą, ładnie położona u stoku Parani (grupa Baraniej Góry). Hotel Hutniczy o ½ km od stacji. — Pw. na Prusów i Romankę.

Wilkowice—Bystra, stacja klimatyczna w Żywieczyźnie, obok Bielska. Obok stacji kolej. hotel Kanik. W sanatorium P. Zw. Pracowników, stacja turystyczna P. T. T.

Zawoja, wielka wieś po północnej stro-

nie Babiej Góry, wspaniale położona w zamkniętej z trzech stron, kotlinie. Pensjonat „Stanisława“ na Wilcznej, jakoteż dwa hotele: Fischera i Brülla — Pw. na Babią Górę.

Zwardoń, najwyżej położone letnisko i stacja kolejowa (686 m), w głębi Beskidu Zachodniego, na granicznej przełęczy karpackiej. Skocznia narciarska i osobne pociągi turystyczne z Górnego Śląska — w przyszłości jeden z pierwszych ośrodków sportu narciarskiego. Obok dworca stacja turystyczna żywieckiego Koła Narciarzy przy P. T. T. — Pomieszczenie dla 15 narciarzy (narazie) i restauracja. — Pw. na Rachowiec, Baranią Górę i Wielką Raczę.

Dobre warunki śniegowe, nawet w czasie słabych zim — świetny punkt na kursy narciarskie.

Żywiec, stolica „Beskidu Zachodniego“, położona nadzwyczaj malowniczo w środku kotliny żywieckiej, przy ujściu Koszarawy do Soły. Ważny ośrodek narciarski — siedziba potężnego oddziału P. T. T. Przy u Kościuszki porządny hotel „Polonja“ — Pw. na Leskowiec, Kiczere i Czupel.

BIBLIOGRAFJA

M. Zaruski: Przewodnik po terenach narciarskich Zakopanego i Tatr Polskich, Zakopane, 1913.

K. Sosnowski: Przewodnik po Beskidach Zachodnich, Kraków, 1926.

E. Tischler u. V. Wilke: Skitourenführer durch die östlichen Beskiden, Bielsko, 1912.

**GUIDE DE BESKIDES OCCIDENTALES
POUR LES SKIEURS
(BABIA GÓRA).**

BABIA GÓRA 1725 m.

Dans les Beskides Occidentales le sommet le plus élevé et le plus imposant est la Babia Góra.

Déjà de loin elle attire nos regards par sa beauté et son massif grandiose. Cette montagne est bien curieuse. D'immenses forêts en couvrent le pied, au fur et à mesure qu'on monte on s'aperçoit, que des pins nains remplacent les conifères géants. Le sommet lui-même nommé „Djablak“ (diablotin) est rocheux.

La Babia Góra est très belle en hiver. Elle est toute blanche de haut en bas. Elle offre un terrain excellent aux skieurs. Le meilleur temps pour les excursions à skis est du 15/II. jusqu'au 15/IV. Dans ce temps la couche de neige est épaisse et le beau temps devient constant.

Beaucoup de chemis bien marqués servent à l'orientation des touristes et deux chalets sont ouverts toute l'année, ils sont soigneusement entretenus et pourvus de provisions.

Excursion de 2 jours.

(Le 1^e jour de Maków à Zawoja au chalet de S. P. de T. C'est un chemin de 5—5½ h — marques jaune-blanc).

De Cracovie ou de Żywiec on se rend en chemin de fer à Maków. D'ici en traineaux à Zawoja—Czatoża 22 km.

De Czatoża on va à pied. Le chemin passe par le village et 10 minutes après la dernière maison on arrive à un sentier qui tourne à gauche. On commence à monter. Après une heure de marche on arrive à la route de Pilsko. Ici le chemin tourne à gauche (marques tricolorés) on travers de grandes clairières et une grande forêt et on se trouve devant le chalet de Société Polonaise de Tatra.

Celui-ci est à une hauteur de 1180 m. Le chalet est en bois. Elle n'est pas très grande ni luxueuse, mais on peut bien y loger quelques dizaines de touristes. Il y a une station météorologique.

(D'ici on a aussi une belle vue sur Zawoja, les montagnes Jałowieckie et le Petit Beskid. 5 minutes du chalet se trouve un pavillon d'où l'on voit le superbe flanc nord de la Babia Góra et la vallée de Krowiarki).

* * *

(Le 2^e jour on monte au sommet et au 2^e chalet—deux heures de marche — marques blanc-rouge-blanc).

On monte du chalet par une forêt (10 min.) à droite une pente assez raide, le défilé Izdeb-czyska qui conduit au col de Brona (1408 m.). L'est un chemin d'une demi-heure. De ce col on prend le sentier à gauche et on longe la frontière tchéco-polonaise sur une petite crête en se tenant du côté midi on atteint le sommet Kościółki et d'ici on monte sur le sommet principal de la Babia Góra.

La vue de la cime: au sud on voit la chaîne de Tatras à droite la Petite Fatra au sud-ouest au premier plan le Pilsko (1557 m.). Au nord il y a évidemment de petites montagnes et de grandes plaines.

La descente.

(Du sommet de la Babia Góra on passe devant le chalet de BV. ou se dirige du côté est vers Krowiarki et on descend à Zawoja et Maków et de là on retourne à la station. 5—5½ h — marques blanc-rouge-blanc de Krowiarki bleu-blanc).

Pour arriver au chalet de BV. il faut descendre du sommet vers le sud-est (5 min.). Ce chalet est situé à une hauteur de 1616 m. Il est en pierre. D'ici on a une superbe vue sur les Tatras.

En descendant du chalet on prend la di-

rection nord-est on monte un peu en traversant en même temps le flanc est de la Babia Góra. Le descent vers Sokolica est très belle, mais il faut faire attention à un petit abîme qui se trouve sur ce chemin. De la Sokolica (1367 m.) on prend le sentier à droite par une forêt et une grande clairière au col de Krowiarki. ($\frac{1}{2}$ h).

D'ici on descend à gauche en suivant le marque bleu-blanc, dous du vallée du torrent Jaworzyna. Il y a 5 km. de chemin à faire jusqu'a Zawoja ou l'on trouve de traîneaux (le plus fecilement cher le restaurateur F. Brüll). Le soir il y a des traines pour Cracovie et Varsovie.

Pendent toute cette excursion il faut faire attention aux marques.

MAPA TURYSTYCZNA KARPAT POLSKICH

WYDANA STARANIEM I NAKŁADEM
POLSKIEGO TOW. TATRZAŃSKIEGO
I BIURA KARTOGRAFICZNEGO „GEA” W WARSZAWIE

obejmuje następujące arkusze:

Babia Góra	(ark. 5.)
Pilsko—Barania Góra	(ark. 2.)
Bielsko—Magórka—Klimczok	(ark. 6.)
Szczawnica—Pieniny—Żegiestów	(ark. 1.)
Nowy Sącz—Krynica	(ark. 7.)
Jaremcze—Worochta	(ark. 4.)
Czarnohora—Żabie	(ark. 3.)

Podziałka 1:100.000.

Mapy szczegółowe, wielobarwne, z uzupełnioną nomenklaturą i wskreślonymi szlakami turystycznymi.

◆◆◆◆

CENA JEDNEGO ARKUSZA 1.60 ZŁ. (dla członków P. T. T.) CENA KSIĘGARSKA 2.50 ZŁ.

◆◆◆◆

DO NABYCIA we wszystkich księgarniach, oraz Oddziałach i schroniskach P. T. T., jakoteż w Sekretarjacie Zarządu Główn., Kraków, Potockiego 4.

POLSKIE TOW. TATRZAŃSKIE

(NAJWIĘKSZE TOW. TURYSTYCZNE W POLSCE)

15.000 członków, 20 Oddziałów, 10 Kół,
3 sekcje, 20 schronisk w Beskidzie i w Tatrach.

Członkowie Towarzystwa korzystają również z udogodnień i zniżek w górach czechosłowackich, jugosłowiańskich i bułgarskich.

WYDAWNICTWA PERJODYCZNE:

„WIERCHY“

Wspaniale ilustrowany rocznik, o bogatym dziale literackim i naukowym. Cena około 5 zł.

„PRZEGLĄD TURYSTYCZNY“

Czasopismo informacyjne, obejmujące całość kształtu gospodarki turystycznej w Polsce.

„TATERNIK“

Jedyny czasopismo w Polsce, o charakterze ściśle alpinistycznym.

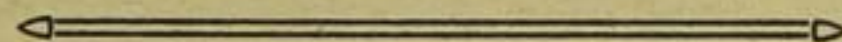
„WIERCHY“ do nabycia w księgarniach i Oddziałach P. T. T., jakoteż w Sekretariacie Zarządu Głównego, Kraków, Potockiego 4. Tamże do nabycia wszystkie najnowsze, polskie przewodniki górskie.

HOTEL

»POLONIA«

TEL. 56. W ŻYWCU TEL. 56.

(WŁAŚCICIEL KAROL MERES)



Centralne ogrzewanie, ciepła i zimna woda bieżąca w każdym pokoju, oświetlenie elektryczne.

PEŁNY KOMFORT

20 POKOJI

20 POKOJI

Zimny i gorący bufet, oraz skład delikatesów.

Pierwszorzędna restauracja i kawiarnia. — Wina, wódki, likiery, krajowe i zagraniczne.

Na miejscu „Biuro Informacyjne Turystyczno-Narciarskie“ Oddziału Babiogórskiego P. T. T. i Koła Narciarzy przy O. B. P. T. T.

Adres telegraficzny: „POLONJA ŻYWIEC“.

Dla Członków P. T. T. i P. Z. N. zniżki za okazaniem legitymacji na rok bieżący.

DOM SPORTOWY

JAN PROCHASKA

BIELSKO, UL. JAGIELLOŃSKA 1-3

Największy skład **NART** i wszystkich przyborów do sportu zimowego, pierwszorzędnej jakości!

➡ Ceny stałe i przystępne! ➡

Po drodze do Tatr w Suchej

Firma E. KRUPKA, obecnie

TADEUSZ KRUPKA

HANDELTOWARÓW MIESZANYCH, DELIKATESÓW I WIN

oraz

RESTAURACJA

poleca potrawy ciepłe i zimne. Najlepsze gatunki piwa, koniaku zagranicznego i krajowego, wszelkich gatunków wódek i likierów. Różne gry towarzyskie, jak bilard, szachy i kręgle salonowe do dyspozycji P. T. Gości.

HURT!

DETAIL!

RUDOLF KAISER

ŻYWIEC, UL. KOŚCIUSZKI

Poleca P. T. Turystom i Narciarzom bogato zaopatrzony handel delikatesów i win krajowych i zagranicznych

≡ BACZNOŚĆ ≡

AUTOMOBILIŚCI I MOTOCYKLIŚCI

STACJA BENZYNOWA

CZYNNA DZIEŃ I NOC

Pierwszorzędne oleje automobilowe

„GARGOYLE MOBIL OIL“

Obsługa szybka i rzetelna.

HURT!

DETAIL!

KTO CHCE ZDROWYM BYĆ, NIECH PIJE

„ZDRÓJ ŻYWIECKI“

KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ, NIECH PIJE

„PORTER ŻYWIECKI“

Z ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU
W ŻYWCU

Za swoje wyroby Arcyksiążęcy Browar w Żywcu posiada najwyższe odznaczenia tak krajowe jak i zagraniczne. — Reprezentacje prawie w wszystkich miastach Polski.

ZAKOPANE.

Całoroczne uzdrowisko wysoko-górskie 800 do 1000 m n. p. m. Idealne miejsce wypoczynkowe. Rendez vous elity towarzystwa. Hotele, Pensjonaty, Kawiarnie, Restauracje, Dancingi, Park, Koncerty orkiestry wojskowej, Kinematograf, Sale teatralne i koncertowe, Biblioteki publiczne, Wystawa sztuki, Muzeum tatrzańskie, Gimnazjum państw., Sanatorium, Szkoła koronkarska, Szkoła przemysłu drzewnego, Centrum turystyki tatrzańskiej, Stolica sportów zimowych. Narty, Saneczki, Slizgawka, Dwie skocznie narciarskie, Korty tenisowe, Boisko sportowe, Tow. Tatrzańskie, Sokół, Dom wycieczkowy im. Ks. Stolarczyka, Stacja meteorologiczna, Schronisko przy Morskiem Oku i na Hali Gąsienicowej. Idealne miejsce klimatyczne o specjalnych warunkach leczniczych. Niskie ciśnienia, Mała wilgotność, Silna insolacja, Mała ilość wiatrów, Duże opady śnieżne, czystość powietrza, rzadkie mgły. Wskazania lecznicze, choroby płuc, zwłaszcza gruźlica w stadiach początkowych. Doskonałe rezultaty w sprawach kataralnych, oskrzeli i górnych dróg oddechowych oraz rekonwal. po zapaleniu płuc i grypie. Dobre warunki do leczenia malarji, anemji, blednicy, neurastenji, choroby basedowe i czyn. zaburzeń narządów trawienia. Doskonałe wyniki u dzieci wątłych i obciążonych dziedziczną skłonnością do chorób piersiowych.

Sanatorja: Czerwonego Krzyża, Wojskowe, Związku Naucz. Odrodzenie, Dla dzieci: KBK, Bratnia Pomoc Akad., Szpital Uzdrowiska. Zakłady roentgenologiczne, Pracownia chemiczno-bakterjologiczna, Diatermia, Elektryzacja, Fizykoterapia, Łazienki miejskie, Poradnia przeciwgruźlicza dla niezamożnych. — Prospekty wysyła Zarząd Uzdrowiska, Zakopane, Rynek.

NOTATKI

NOTATKI

NOTATKI

NOTATKI

NOTATKI

210
M

Babiogórski Park Narodowy
BIBLIOTEKA

Nr inw.

654

Sygn.